

Krowa na drodze

Krapkowiccy policjanci po raz kolejny interweniowali w sprawie zwierzyny hodowlanej biega-
jącej bez nadzoru po Rozwadzy. Tym razem nie były to jednak konie, lecz... krowa.

W środę 29 maja o godzinie 10.10 policjanci otrzymali zgłoszenie o tym, że po drodze wojewódzkiej 423 pomiędzy Rozwadzą a Krępą biega krowa. Zwi-
erzę miało chodzić zarówno po jezdni, jak i chodniku,

tworząc zagrożenie w ruchu drogowym.

- Mundurowi przybyli na miejsce zdarzenia. Szybko udało się namierzyć właści-
ciela krowy, który zabrał ją do zagrody. 55-latek ukarano mandatem w wysokości 200 zł – mówi oficer prasowy

Komendy Powiatowej Po-
licji w Krapkowicach sierż. sztab. Dominik Wilczek.

Przypomnijmy, że to nie pierwszy taki przypadek, gdy po głównej drodze w Rozwadzy biegają zwierzęta hodowlane, stwarzając zagrożenie w ruchu drogo-

wym. Już kilkakrotnie na łamach naszej gazety pisali-
śmy o koniach uciekających z pobliskiej zagrody. Mamy nadzieję, że po nagłośnieniu sprawy właściciel lepiej za-
bezpieczy ogrodzenie swoje-
go gospodarstwa.

(mim)

Selfie na dachu i promile we krwi

Nietypowa sytuacja miała miejsce w Zdieszowicach. 51-letni mężczyzna wspiął się po rusz-
towaniu na dach budynku, by zrobić sobie na nim zdjęcie. Na miejsce wezwano policję.

Do tego zdarzenia doszło w czwartek 30 maja przy ulicy Tadeusza Kościuszki w Zdieszowicach. O godzinie 19.10 policjanci otrzymali zgłoszenie o tym, że mę-
czyzna chodzi po rusztowa-
niu zamontowanym przy jednym z budynków i naj-

prawdopodobniej jest pod wpływem alkoholu.

Mundurowi przyjechali na ulicę Tadeusza Kościuszki, jednak nie zastali tam mężczyzny. Funkcjonariusze udali się zatem do jego domu, gdzie natrafili na nie-

go wraz z innym 33-letnim mężczyzną.

- 51-latek przyznał się, iż chodził wcześniej po rusz-
towaniu – mówi oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji sierż. sztab. Dominik Wilczek. - Potwierdziło się też, że spożywał alkohol.

Mężczyznę ukarano mandatem w wysokości 500 zł. Z kolei 33-latek został upomniany przez funkcyj-
nariuszy za puszczanie gło-
snej muzyki.

(mim)

Staranował ogrodzenie, znak i wspornik

Na ulicy Prudnickiej w Zielinie doszło do niebezpiecznej kolizji drogowej, którą spowodował 19-letni kierowca fiata. Samochód prowadził na podwójnym gazie.



Kierowca fiata wydmuchał ponad 0,5 promila.

Incydent miał miejsce w poniedziałek 27 maja około godziny 19.30. Kierujący fiatem stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobo-

cze, a następnie uderzył w betonowe ogrodzenie, znak drogowy i drewniany wspor-
nik słupa elektrycznego.

W samochodzie znajdowa-
ły się łącznie trzy osoby. Choć zdarzenie wyglądało groźnie, nikomu nic się nie stało. Na miejsce przybył patrol policji, który przebadał kierującego 19-latek alkomatem. Urzą-
dzenie wskazało ponad 0,5

promila. Kierowca usiłował się tłumaczyć. Oznajmił munda-
rowym, że około godziny 15.00 wypił jedno piwo.

O dalszych losach kie-
rowcy zadecyduje sąd.

(mim), fot. (OSP Zielina)



**Państwu Robertowi i Zycie
Junghardtom**

oraz całej Rodzinie

wyraży współczucia z powodu śmierci

p. Urszuli Junghardt

składają

Agnieszka i Piotr

Nadbrzeżni

**Rodzinie, szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci Pani**

Korneli Rychlik

składają

Zarząd i Pracownicy

Krapkowickiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o.

**POSZUKUJĘ pracownika
do ociepleń w Szwajcarii.**
Tel. +41 779 967 395
Tel. +48 507967 089



*Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy informację,
że odszedł od nas na zawsze*

dr Andrzej Stambuła

zasłużony i uznany w regionie

lekarz medycyny pracy i internista,

wieloletni pracownik i lekarz zakładowy

Górażdże Cement S.A.

Rodzinie i bliskim Zmarłego

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Zarząd i Pracownicy Górażdże Cement S.A.



*Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu odejścia*

ojca i teścia

dr. Andrzeja Stambuły

składają

Agnieszka i Piotr

Nadbrzeżni

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE
ZASŁONY
BIG STYLE
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
SZYCIE NA WYMIAR (1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

Daj nam cynk!
Pisz, wysyłaj zdjęcia!
Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego
Zadzwoń: 77 445 00 20
Napisz e-mail na adres: redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Bądź też na facebooku

Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor prowadzący: Dominika Bassek

Dziennikarze: Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30

Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda

Sekretarz redakcji: Dominika Bassek

Skład i grafika: Dariusz Halski

Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Joszko, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański

Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30



Wydawca należy do

**Stowarzyszenia
Gazet
Lokalnych**

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych mate-
riałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub
forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na
podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.


Bank Spółdzielczy w Krapkowicach

Grupa BPS

 POTRZEBUJESZ
GOTÓWKI?

8,50%

 ZAŁATW TO
PO SĄSIEDZKU!

 Twoja rata kredytu **nie** zmienia się

www.bskrapkowice.pl
KREDYT OKAZJONALNY
0% prowizja **72** miesiące okres kredytowania **8,50%** oprocentowanie **RRSO 8,84%**
Przykład reprezentatywny: kwota kredytu 50 000 zł, oprocentowanie nominalne 8,50%, Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania RRSO 8,84%, okres kredytowania 72 miesiące, całkowita kwota do zapłaty: 64 000,38 zł, całkowity koszt odsetek 14 000,38 zł, prowizja za rozpatrzenie wniosku 0 zł, prowizja za udzielenie kredytu 0 zł, stała miesięczna rata kapitałowo-odsetkowa 888,50 zł. Powyższa informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Powyższe wyliczenie ma charakter szacunkowy i nie uwzględnia ewentualnych kosztów dodatkowych.

**USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ S.**

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

TRANS-PEL Piotr Pelka

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com

Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wnętrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

 GRUPA
psb
MRÓWKA
PROSTO SZYBKO BLISKO
939 zł/szt.

~~1049 zł~~

Kosiarka spalinowa
silnik DUCAR o poj.
skokowej 150 cm³,
moc 2,6 kW, szerokość
koszenia 46 cm, kosz o
poj. 55 litrów, regulacja
koszenia, waga 24 kg

539 zł/szt.

~~729 zł~~

Myjka ciśnieniowa S-97903
moc 2000 W, maks. ciśnienie robocze
15 MPa, dł. węża ciśnieniowego 6 m

 Oferta ważna od **06.06** do **15.06.2024**
lub do wyczerpania zapasów

 * Najniższa cena z ostatnich
30 dni przed wprowadzeniem
obniżki

299 zł/szt.

~~369 zł~~

Parasol ogrodowy
wym. 3 m, 6 żeber,
rozkładanie korbą
dostępne
kolory:
szary, beżowy

**SPRAWDŹ
NOWĄ GAZETKĘ**

549 zł/szt.

Grill gazowy 2.0
moc 6 kW, żeliwny, emaliowany,
dwuczęściowy ruszt

Basen okrągły ze stelażem 300x76 cm
+ pompa filtrująca

HIT CENOWY!
209 zł/kpl.

~~339 zł~~
Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35

Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO: Mrówka Strzelce Opolskie

Mrówka Zdzieszowice

dremex.pl

PSBMrowka

Ze st. bryg. mgr inż. Rafałem Bisowskim, Komendantem Powiatowym Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach rozmawia Mateusz Dąbrowski.

Wychowałem się w straży

- Proszę na początku odpowiedzieć na pytanie, które zapewne słyszał Pan już wielokrotnie. Skąd u Pana wzięła się pasja do pożarnictwa. Czy zawsze marzył Pan o tym, aby być strażakiem oraz jak to jest nim być?

- Mój tato był strażakiem i pracował w Szkole Podoficerskiej w Opolu. Wcześniej był to wojewódzki ośrodek szkolenia. Ojciec często mnie tam zabierał. Właściwie wychowywałem się po trochę w straży. Ojciec co prawda nigdy jakoś szczególnie nie namawiał mnie do bycia strażakiem, ale „nasiąknąłem” tą strażą od małego. Rodzice poznali się w Krakowie gdzie ojciec uczęszczał do tamtejszej szkoły chorążych pożarnictwa. Gdy rodzice dostali pracę w Opolu zamieszkaliśmy w murach komendy Miejskiej Straży Pożarnej przy ul. Ozimskiej. Tego budynku już nie ma. Tato kontynuował służbę w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Straży Pożarnej w Opolu, ja natomiast chodziłem do przedszkola, które znajdowało się obok straży. Tak wyglądały początki. Potem straż pożarna przez cały czas się przewijała. Zapisalem się do OSP Oddziału Ratownictwa Wodnego. Chciałem nurkować, ale moim marzeniem była medycyna. Udało mi się dostać na ten kierunek. Ostatecznie jednak studiowałem zoologię i agrobiologię na Uniwersytecie Opolskim. Po dwóch latach studiów zapytałem ojca: „co ja będę po tym robił?”. Nie mieliśmy żadnego gospodarstwa, gdzie mógłbym wykorzystać zdobywaną wiedzę. Postawiłem więc spróbować swoich sił w dostaniu się do szkoły strażackiej, i tak znalazłem się w Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej

dowodząc. Tak wyglądały moje początki w Opolu.

- Jak to jest być strażakiem?

- To dobre pytanie do rodziny strażaka – „jak to jest żyć z takim człowiekiem, który jest strażakiem”? Z tyłu głowy zawsze jest obowiązek i bez względu na to czy zadzwoni telefon o 8.00 rano, czy o 2.00 w nocy, to zawsze będzie odebrany. Państwowa Straż Pożarna robi to zawodowo, jesteśmy za to wynagradzani, natomiast ja bardzo doceniam strażaków ochotników, którzy robią to z poczucia obowiązku niesienia pomocy. Strażakiem tak napraw-

będziemy kupować oraz jak będą wyglądały nasze obiekty. Dla mnie jednak ważne jest też stwarzanie takiej atmosfery, która pozwoli nam działać w zespole, bo w straży pożarnej przede wszystkim chodzi o działanie drużynowe. Tu najważniejszy jest zespół ludzi oddanych sprawie i z takimi też pracuję.

- Czyli straż pożarna to nie tylko akcja, ale też relacja...

- Tak. Wydaje mi się, że przede wszystkim o to chodzi. Podczas akcji ratowniczej każdy ze strażaków ma przydzielone konkretne zadanie. Jesteśmy podzielo-

po każdej trudnej akcji strażacy zawodowi i druhowie ochotnicy mogą liczyć na zespół psychologów, który służy swoją pomocą.

- 17 maja na krapkowickim rynku, w trakcie wojewódzkich obchodów Dnia Strażaka, Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach został nadany sztandar. Co to oznacza dla samej jednostki? Skąd się zrodził taki pomysł i dlaczego zabiegaliście o posiadanie swojego sztandaru?

- Sztandar jest wielkim wyróżnieniem i honorem dla jednostki, kiedyś była

mowania i plany. Proszę powiedzieć, jak zmieniła się jednostka na przestrzeni czasu oraz jakie plany i zamierzenia związane są z jej przyszłością.

- Cały czas borykamy się z nowymi zmianami i wyzwaniem. Zmierzyliśmy się z pandemią, sytuacją związaną z pomocą dla uchodźców. Pojawiają się całkowicie nowe wyzwania jeśli chodzi o sytuacje drogowe. Jeżeli chodzi o statystyki to wyjazdy do pożarów są na dziś coraz mniejszym procentem w ogólnej liczbie zdarzeń. Na przestrzeni tego czasu powstała też autostrada. Jesteśmy komendą, która ma pod swoją opieką jeden z najdłuższych odcinków autostrady A4. Dochodzi tu do dużej ilości zdarzeń drogowych. Mając najłatwiejszy dojazd na tę autostradę współpracujemy w działaniach razem z Komendą Powiatową PSP w Strzelcach Opolskich oraz z Komendą Miejską PSP w Opolu. W zeszłym roku wyniknęła też sytuacja ekologiczna na rzece Odrze. Musimy zatem być gotowi na wszystko. Co do zamierzeń, które chcielibyśmy zrealizować wspomnę o modernizacji drugiego budynku pod względem odnawialnej energii. Musimy również dbać o koszty utrzymania naszych obiektów, a to na pewno te koszty by zredukowało. Z przyszłościowych planów będziemy starać się pozyskać nowy samochód z hydraulicznym podnośnikiem. Strażacy dbają o ten, który mamy. Pojazd jest odpowiednio konserwowany, natomiast spotkaliśmy się już parę razy z takimi zdarzeniami, podczas których obecny podnośnik był niewystarczający ze swoimi parametrami i musieliśmy prosić o pomoc z zewnątrz. Mimo wszystko staramy się zmieniać naszą jednostkę. Udało się stworzyć salę dydaktyczną oraz pomieszczenie w którym strażacy ochotnicy mogą odpocząć po zajęciach czy poćwiczyć na terenie naszej komendy. Zostało to zrealizowane rękami naszych strażaków. Stworzyliśmy też salę wysiłkową. To pewien rodzaj urządzeń pozwalających przeprowadzać bardziej specjalistyczne ćwiczenia.

Przez ostatnie trzy lata udało nam się też wyremontować garaże. To również zasługa naszych strażaków i firm nas wspierających. W planach mamy budowę powiatowej stacji obsługi aparatów oddechowych. Według przepisów po akcji ratowniczej, podczas której używano takiego aparatu, powinien on być odpowiednio skontrolowany i dopuszczony do ponownego użytku. Taka stacja przy współpracy ze starostwem powiatowym powstanie. Ten projekt nosi nazwę „Bezpieczny strażak”. Jesteśmy już niemalże na finale jego realizacji. Wcześniej, aby zbadać taki sprzęt należało z nim jechać do Nysy albo do Opolu. Teraz będzie można to zrobić na miejscu. Bardzo dziękujemy za wsparcie ofiarowane nam przez samorządy i firmy z terenu naszego powiatu. To bezpośrednio przekłada się na nasze działania skupione na pomaganiu i budowaniu świadomości bezpiecznego miejsca do życia. Pomysłów na rozwój jednostki jest jeszcze wiele.

- Raz po raz słyszymy o brakach kadrowych w policji, która na wiele sposobów usiłuje zachęcić do pracy w tej formacji. Proszę powiedzieć jak wygląda sytuacja pod tym kątem w straży pożarnej? Czy na dziś strażaków jest wystarczająco dużo, czy też potrzeba ich więcej?

- W marcu i kwietniu mieliśmy ostatni nabór do służby. Na dwa stanowiska zgłosiło się 27 kandydatów, w tym jedna kobieta. Na tę chwilę i oby tak zostało nie mamy kłopotów jeżeli chodzi o młodych ludzi, którzy chcieliby zostać zawodowymi strażakami. Dużą rolę w budowaniu świadomości i zainteresowaniu służbą pełnią jednostki OSP. Młodzi ludzie funkcjonując w takich ośrodkach kulturowo-oświatowych dowiadują się jak zachowywać się w sytuacjach kryzysowych, a przez dobrą zabawę uczą się pomagać. Ochotnicze Straże Pożarne w pewien sposób profilują osoby, chcące zostać w przyszłości zawodowymi strażakami. Mają one duży wpływ na kształtowanie przyszłych pokoleń strażaków, którzy chcą pomagać od najmłodszych lat.

- Dziękuję za rozmowę.



„Chcę przede wszystkim tworzyć zespół ludzi, który będzie patrzeć w tym samym kierunku” – mówi Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach Rafał Bisowski.

dę zostaje się na całe życie i niejednokrotnie to rodzina jest wyrozumiała, gdy trzeba zostawić sprawy domowe i ruszać do niesienia pomocy.

- Jakie zadania i obowiązki spoczywają na Komendancie Powiatowym Państwowej Straży Pożarnej?

- Ja chcę przede wszystkim tworzyć zespół ludzi, który będzie patrzeć w tym samym kierunku i „ciągnął wagonik” w tę samą stronę, aby ta jednostka jak najlepiej się rozwijała, żebyśmy nie stali w miejscu, ale w poczuciu jedności budowali poczucie bezpieczeństwa wśród naszych obywateli. Obowiązkiem komendanta jest zarządzanie. Podobnie jak w przypadku firmy. Tu jest akurat państwowe przedsiębiorstwo i musi być ktoś, kto dba o to jak będą strażacy uposażeni, co

ni na sekcje, zastępy, rotę. Nigdy nie jest tak, że jeden strażak gasi pożar.

- Jak już poruszyliśmy wątek „akcji”, to proszę powiedzieć, czy spośród wielu strażackich wyjazdów, w których osobiście brał Pan udział, jest taki, który szczególnie zapadł Panu w pamięci?

- Myślę, że są to pierwsze akcje, podczas których spotykamy się z przykrymi dla nas widokami. To zdarzenia, z którymi nie ma do czynienia ktoś, kto nie jest ratownikiem medycznym albo strażakiem. Wszystkie obrazy z którymi się stykamy na samym początku naszej służby są dla nas dużym przeżyciem. One zostają z nami na lata i często do nich wracamy. Kiedyś pomoc psychologiczna nie była na takim poziomie jak teraz. W dniu dzisiejszym

nią chorągiew. Byliśmy ostatnią jednostką na terenie województwa opolskiego, która tego sztandaru nie posiadała. On reprezentuje naszą jednostkę, kiedy poczet sztandarowy bierze udział w różnego rodzaju uroczystościach. Nie jesteśmy wówczas anonimowi. Sztandar zaznacza naszą obecność na świętach państwowych, czy uroczystościach kościelnych, możemy w ten sposób oddać dodatkowy honor. Dodatkowo do prezentacji sztandaru jest powołany tak zwany poczet sztandarowy odpowiednio umundurowanych funkcjonariuszy, którzy mają godnie reprezentować naszą Komendę Powiatową PSP w Krapkowicach.

- Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach obchodzi jubileusz 25-lecia. To dobry czas na podsu-

Zabawy było co niemiara

To były fantastyczne obchody Gminnego Dnia Dziecka. Moc atrakcji czekała na wszystkich, którzy 2 czerwca odwiedzili halę sportową w Zdziechowicach.



Organizatorem Gminnego Dnia Dziecka był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Zdziechowicach.

Organizatorzy tego wyjątkowego święta zapewnili dzieciom m.in. dmuchańce oraz strażackie pokazy, które przysporzyły dzieciom mnóstwo emocji. Strażacy z OSP Rozwada spisali się na medal. Nie brakowało także gier i zabaw edukacyjnych, o które z kolei zadbało Annogórskie Centrum Zdrowia Psychicznego. Wielkim zainteresowaniem cieszyło się też rowerowe

show. Podskoki na rowerze nad leżącymi na podłodze śmiałkami mroziły krew w żyłach i zapierały dech. Wiele wysiłku w uatrakcyjnienie tego dnia włożyły również małżonki, które zaprezentowały doskonale układy taneczne. Każde z chętnych dzieci mogło także skorzystać z oferty specjalnego stoiska przeznaczonego do malowania twarzy. Warto wspomnieć, że ten

wyjątkowy dzień animowała, pracująca w zdziechowickim WiK-u Angelika Dyczek.

Energia i radość z jaką tego dnia bawiły się dzieci świadczy tylko i wyłącznie o tym, że było to udane wydarzenie. W gminnym święcie wszystkich dzieci uczestniczył m.in. burmistrz Zdziechowic Sylwester Gidel.

(matt), fot. (MGOKSiR Zdziechowice)

Będzie kolejne Dino?

Niewykluczone, że kolejny dyskont spożywczy Dino powstanie na terenie gminy Gogolin. To byłoby spore udogodnienie dla mieszkańców.



Niewykluczone, że Dino zostanie wybudowane przy ulicy Opolskiej w Choruli.

Choć polska sieć sklepów Dino niechętnie wypowiada się na temat swoich planów rozwojowych, to coraz częściej słyszy się, że nowy market miałby powstać w

Choruli, a precyzyjniej mówiąc – na działkach leżących naprzeciw zakładu Chespa przy ulicy Opolskiej.

Burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert potwier-

dza, że inwestycję można tam zrealizować, gdyż pozwala na to plan zagospodarowania przestrzennego. To jednak czy budowa ruszy, zależy w głównej mierze od woli inwestora.

Przypomnijmy, że w ostatnim czasie na terenie powiatu krapkowickiego powstało sporo tego rodzaju sklepów. Przykładem jest dyskont w Strzeleckach, który ma być otwarty już dziś. Aktualnie w trakcie budowy jest też Dino w Gogolinie.

(mim), fot. (kb)

Bezpłatne protezy zębowe z NFZ

Prywatnie również protezy elastyczne i inne leczenie protetyczne.

Lek. Stomatolog spec. Protetyk II stopnia
Jadwiga Gliwa-Zajac

Rynek 23/2

46-060 Prószków

tel. 77 418 32 18, 695 688 506



Krótkie terminy

Klimatyzacja od TAURONA

Komfortowe warunki w Twoim domu

Zyskaj:

- możliwość finansowania kredytem **RRSO 0%**
- do **5 lat gwarancji** na urządzenie
- **szybki montaż** – nawet w ciągu 7 dni
- do **200 zł** zwrotu za prąd na Twoje konto rozliczeniowe

Zamów na tauron.pl/klimatyzacja



Dokończenie ze str. 1.

Gmina musi wywieźć śmieci!

- Aby nakreślić państwu, jak wygląda przebieg sytuacji i jakie działania podejmowaliśmy, opowiem po kolei, co Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska robił w tej sprawie od 2022 roku, bo już wtedy pojawiły się podejrzenia, że czynności prowadzone na składowisku mogą być niewłaściwe w kontekście wydanego zezwolenia - tłumaczył na wstępie inspektor.

W 2023 roku do działań operacyjnych przystąpiła Komenda Wojewódzka Policji w Opolu, a sprawę badano pod kątem przestępczości gospodarczej. Zainteresowanie służb nie



Są to odpady komunalne w ilości 3 tysięcy metrów sześciennych - objaśniał Wojciech Jarczak.

powstrzymało procedurę, a pod koniec lutego 2024 roku do Krapkowic zaczęły napływać duże ilości odpadów komunalnych, co było całkowicie niezgodne z tym, co było w wydanym zezwoleniu.

- 16 kwietnia dokonaliśmy wejścia na kontrolę, w efekcie czego postawiono zarzuty 2 osobom formalnie odpowiadającym za funkcjonowanie składowiska. Przeprowadziliśmy badania, aby jednoznacznie określić, z jakim rodzajem odpadów mamy do czynienia. Wyniki otrzymaliśmy z laboratorium w Rzeszowie i wskazują one, że są to odpady komunalne w ilości 3 tysięcy metrów sześciennych - objaśniał Wojciech Jarczak.

Sprawa jest złożona, jeżeli chodzi o procedury, nie ma natomiast wątpliwości, kto powinien zająć się odpadami komunalnymi, które stanowią

największą uciążliwość dla mieszkańców. Jeżeli nie zrobi tego właściciel terenu (a nic na to nie wskazuje), to zrobić będzie musiała

administracyjnie na spółkę ze względu na naruszenie warunków zbierania odpadów - podkreślał przedstawiciel WIOŚ.



Śmieci stanowią największą uciążliwość dla mieszkańców.

Zamkowe dyktando za nami

XXVIII Zamkowe Dyktando pod patronatem starosty krapkowickiego za nami. Uczestnicy zmierzli się z legendą o krapkowickiej syrenie Meluzynie, a właściwie zawartej w opowieści sporej liczbie pułapek ortograficznych i interpunkcyjnych. Tekst wierszowanego dyktanda napisała Aleksandra Galli.

„Butnej ironii kły historia szczerzy, by skrzesać w krag zawieruchy, lecz, kto w legendy ostrzeżenia wierzy, ów puenty skrzętnie wysłucha.” Już po tych słowach, wiele osób mogłoby mieć problem, aby wyjść z ortograficznego potrzasku, ale nie uczestnicy krapkowickiego dyktanda, którzy dobrze wiedzą, że zadanie związane z poprawnym napisaniem do łatwych nie należy, a zwyciężyć mogą tylko najlepsi. Bez wątpienia na miano mistrza ortografii zasługuje Jarosław Jurkowski (startujący w kategorii dorosłych), który napisał tekst bezbłędnie pod



Nagrody wręczył starosta Maciej Sonik oraz Helga Bieniusa przewodnicząca Rady Powiatu.

Emilia Muloz, uczennica Publicznej Szkoły Podstawowej numer 3 im. Kornela Makuszyńskiego w Gogolinie, 2.

w Gogolinie, a na miejscu 3. znalazła się Marta Felka, reprezentantka Szkoły Podstawowej w Raławicach.

W kategorii szkół ponadpodstawowych:

1. miejsce zajął Przemysław Skoczylas reprezentujący Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach,

2. miejsce Julia Kwitek z Zespołu Szkół Zawodowych im. Piastów Opolskich w Krapkowicach

3. miejsce Nicole Rosół, uczennica Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach.

Gratulacje uczestnikom złożył starosta Maciej Sonik wraz z Przewodniczącą Rady Powiatu Helgą Bieniusą. Na najlepszych czekały nagrody i pamiątkowe statuetki.

(nika)



Bez wątpienia na miano mistrza ortografii zasługuje Jarosław Jurkowski.

względem ortograficznym i interpunkcyjnym.

W kategorii szkół podstawowych: 1. miejsce uzyskała

miejsce zajął Florian Obrzud reprezentujący Publiczną Szkołę Podstawową numer 3 im. Kornela Makuszyńskiego

Quiz w sercu Opolszczyzny! Weź udział

Czy wiesz (prawie) wszystko o obecności Polski w Unii Europejskiej? Kiedy Polska dołączyła do UE? Ile krajów wstąpiło razem z Polską? Co mają wspólnego z Unią - węgiel, stal i atom? A może znasz datę pierwszych wolnych wyborów w Polsce? Przed nami niezwykły Quiz w sercu Opolszczyzny.



Do wzięcia udziału w zabawie potrzebna jest ekipa licząca od 4 do 8 osób. Quiz odbędzie się 6 czerwca o godzinie 19.00 w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach (I piętro, sala 100). Tam będzie na was czekać stół, niespodzianki i nagrody.

Każda z drużyn będzie musiała się zmierzyć z kilkoma rundami pytań dotyczących 35-lecia pierwszych częściowo wolnych wyborów parlamentarnych w Polsce, 25-lecia powstania powiatów, w tym powiatu krapkowickiego, oraz 20-lecia naszej obecności w Unii Europejskiej.

Zapisy prowadzone są poprzez media społecznościowe. Wystarczy podać nazwę drużyny i liczbę osób, które będą stanowić o jej sile. Oczywiście, o udziale każdej z odpowiedzi możecie decydować wspólnie. Gotowi? Warto spróbować swoich sił!

(mar)

Spółecznicy upiększyli park w Straduni

Mimo niesprzyjającej pogody, 31 maja mieszkańcy Straduni podjęli się inicjatywy, mającej na celu upiększenie lokalnego parku i poprawieniu jego infrastruktury. Mieszkańcy wioski mogą już podziwiać nową kładkę i odświeżone ścieżki.



Spółecznicy przygotowali ścieżki pod letnie spacer.

Jednym z głównych zadań było odnowienie kładki nad wodą. Stare deski były już zużyte i wymagały wymiany na nowe. Panowie podjęli się tego zadania, by poprawić bezpieczeństwo użytkowników parku. Teraz spacer po kładce jest nie tylko przyjemniejszy, ale i bezpieczniejszy, dzięki czemu

wszyscy odwiedzający mogą cieszyć się pięknem otaczającej przyrody. Dodatkowo, ścieżki spacerowe w parku zostały miejscowo uzupełnione nowymi kamieniami. Te prace zapewniają większy komfort poruszania się po parku.

Spółecznicy zadbali o każdy szczegół, dzięki czemu

kładka w parku znowu lśni nowością, a cały park jest wspaniale przygotowany na letnie spacer i imprezy. Dzięki nim park w Straduni staje się jeszcze piękniejszym miejscem do wypoczynku i rekreacji.

(ap), fot. Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Stradunia

Dziura w drodze i pokrzywiona felga

Dziura o długości ponad metra w drodze na ulicy Głównej w Kórnicie stwarza zagrożenie w ruchu drogowym. Paręnaście dni temu jeden z kierowców uszkodził sobie na niej felgę. „Zaklejcie to, zanim dojdzie do jakiegoś nieszczęścia” - interweniuje mieszkaniec wsi.

Interwencję w tej sprawie przyjeżdżamy przed paroma dniami od jednego z mieszkańców Kórnic (dane do wiadomości redakcji).

- Paręnaście dni temu mój syn przejechał ulicą Główną - mówi interweniujący czytelnik. - Trudno było dziurę ominąć, bo liczy ona blisko 1,5 metra długości. Syn w nią wjechał, co w konsekwencji spowodowało wykrzywienie felgi.

Na szczęście skończyło się na stratach materialnych. Szkodę zgłoszono u ubezpieczyciela, a o problemie poinformowano zarządcę drogi, czyli gminę Krapkowice. Interweniujący apeluje, żeby dziurę czym prędzej zakleić.

- Ubytek w asfalcie liczy około kilkunastu centymetrów głębokości - dodaje interweniujący. - Tu naprawdę jest niebezpiecznie tym bar-



Dziura znajduje się na ulicy Głównej w centralnej części Kórnic.

dziej, że tą drogą codziennie przejeżdżają dzieci ze szkoły.

Mamy nadzieję, że po naszej interwencji dziura zostanie zaklejona.

wysł. (mim), fot. czytelnik

„Latarnik” pomoże w wyborach

Do eurowyborów pozostały niecałe dwa tygodnie. To już ostatnia szansa, by sprawdzić do których polskich partii jest nam najbliższe. Wystarczy odpowiedzieć na kilka prostych pytań w internetowej ankiecie organizowanej przez Centrum Edukacji Obywatelskiej.

Latarnik Wyborczy działa od 2005 roku. W tym czasie skorzystało z niego 15 300 000 osób. Sposób działania jest niezwykle prosty. Na stronie Latarnika przed tegorocznymi wyborami pojawiło się 25 pytań. Wcześniej odpowiadały na nie startujące komitety. Poza największymi czyli Koalicją Obywatelską, Prawem i Sprawiedliwością, Trzecią Drogą, Konfederacją i Lewicą odpowiedzi udzieliły też te mniejsze: Polexit i Bezpartyjni Samorządowcy. To pozwala na dokładniejsze zbadanie preferencji wyborczych Polaków.

Pytania dotyczą m.in. tego czy: Unia Europejska powinna ograniczyć się do współpracy gospodarczej, Unia Europejska powinna mieć wspólną armię, Unia Europejska powinna finansować wię-



Latarnik Wyborczy porówna wskazane odpowiedzi wyborcy z odpowiedziami komitetów wyborczych i obliczy procentową zgodność.

cej zakupów broni dla Ukrainy, Unia Europejska powinna zrezygnować z celu osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 roku, Migranci, próbujący przekroczyć granicę Unii Europejskiej poza przejściami granicznymi, powinni być odesyłani z powrotem.

Latarnik porówna wskazane odpowiedzi z odpowiedziami komitetów wyborczych i obliczy procentową zgodność wyborcy. Ankietę można wypełnić na stronie www.latarnikwyborczy.pl/ankieta.

(matt), fot. Canva

Kto „zakosił” donice?

W Zdieszowicach doszło do kradzieży przydrożnych donic. Sprawę badają policjanci.

W dniach od 27 do 28 maja nieznan sprawca (bądź sprawcy) ukradł z pobocza

ulicy Filarskiego w Zdieszowicach donice będące własnością gminy. Straty nie

są małe, bo oszacowano je na aż 5 tysięcy złotych.

Postępowanie w tej sprawie prowadzą mundurowi z komisariatu w Zdieszowicach.

Do momentu składu tego wydania „Tygodnika Krapkowickiego” nie udało się namierzyć złodzieja.

(mim)

HTGUM
SERWIS OGUMIENIA
OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.htgum.pl

RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI GOODYEAR Continental Barum LASSA

Posadzki betonowe

Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

OPTYKA An FIRMA RODZINNA od 1990 roku
SROKA

KRAPKOWICE ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS) tel. 77 466 53 59, 532 531 902	KRAPKOWICE ul. Damrota 4 (OTMĘT) tel. 532 998 102	ZDZIESZOWIECE ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO) tel. 880 33 11 13
--	---	--

OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

Remont i gigantyczne korki

W środę 22 maja rozpoczęła się zapowiadana przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Opolu pierwsza część przebudowy drogi wojewódzkiej nr 409, na odcinku od Steblowa w kierunku Krapkowic. „To horror, dramat, jakiś absurd. Przejazd przez Krapkowice to katorga i droga przez mękę” - narzekają kierowcy na ogromne korki spowodowane ruchem wahadłowym oraz sygnalizację świetlną, która miała wspomagać ruch na tym odcinku.



Kierowcy narzekają na ogromne korki spowodowane ruchem wahadłowym oraz sygnalizację świetlną, która miała wspomagać ruch na drodze z Krapkowic do Steblowa.

W piątek (31 maja) z interwencją w tej sprawie zwróciła się do naszej redakcji czytelniczka mieszkanka Steblowa (dane do wiadomości redakcji), która poinformowała nas o ogromnych utrudnieniach na drodze z Krapkowic do Steblowa.

- Stoimy na światłach po kilkanaście minut, a od środy przed Bożym Ciałem na drodze nie są prowadzone żadne prace - zaznacza czytelniczka. - Drogowcy zrobili sobie najwyraźniej długi weekend. Gdyby tym ruchem kierował jakiś pracownik zapewne byłby on płynniejszy. A co w przypadku jak będzie przejeżdżał tam karetka pogotowia?

Kierowcy mają także zastrzeżenia do ustawionej w tym miejscu sygnalizacji świetlnej, która zamiast usprawniać bezpieczny przejazd, bardzo go spowalnia.

- Światła zmieniają się bardzo powoli, przez co tworzą się ogromne korki, które momentami sięgają aż do ronda w Krapkowicach - tłumaczy osoba interweniująca. - Być może ta sygnalizacja jest źle skalibrowana i należałoby to poprawić.

Przypomnijmy, że ze względu na technologię remontu, ruch samochodów prowadzony jest zgodnie z zapowiedziami najpierw jedną stroną drogi, a

po wymianie podbudowy i ułożeniu ostatniej warstwy asfaltu skierowany zostanie na drugą połowę drogi. Jednocześnie wyremontowana zostanie ścieżka pieszo-rowerowa i chodnik. Wykonawca zadania zapowiadał wprowadzenie dołożenia staraj, aby prace przebiegały sprawnie i bez utrudnień. Jednak podróżujący od ronda na DK 45 w kierunku Steblowa są zdania, że poruszanie się w tym miejscu jest morderką a w tej części miasta praktycznie wszędzie tworzą się gigantyczne korki. Nawet dziś w piątek, kiedy trwa długi weekend.

(matt), fot. (kb)

Z myślą o bezpiecznych wakacjach

Na czym polega praca strażaków i z jakich urządzeń korzystają podczas akcji? Między innymi na te pytania odpowiadali przedszkolakom i uczniom strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach.



Krapkowiccy strażacy spotkali się z przedszkolakami i uczniami.

Dzieci ponadto dowiedziały się jak bezpiecznie odpoczywać podczas okresu wakacyjnego oraz dlaczego pierwsza pomoc jest tak ważna. Pogadanki z dziećmi wraz z pokazem sprzętu ratowniczo-gaśniczego mundurowi

przeprowadzili w Publicznym Przedszkolu nr 8 w Krapkowicach oraz Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 w Krapkowicach. Dzięki tego typu spotkaniom, w przystępny i interesujący sposób można uzmądlwić uczniów i

przedszkolaków, jak powinny zachować się w niebezpiecznych sytuacjach, które mogą zdarzyć się podczas wakacyjnego odpoczynku bądź też pomóc im ich uniknąć.

(matt), fot. Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach

Pobocza w Żywocicach już wykoszone

Po naszej internetowej interwencji, porośnięte wysoką trawą pobocza drogi wojewódzkiej numer 416 w Żywocicach zostały w końcu wykoszone. Teraz to miejsce jest bezpieczniejsze.



Pobocza drogi wojewódzkiej numer 416 w Żywocicach.

O zarośniętych poboczach przy wjeździe do Żywocic od strony Krapkowic, poinformował naszą redakcję 29 maja jeden z naszych stałych czytelników (dane do wiadomości redakcji).

- Te chaszcze trzeba przyć, bo w pobliżu znajduje się

przebiegiem dla pieszych, a niestety wysoka trawa znacznie ogranicza kierowcom widoczność, co z kolei stanowi zagrożenie dla pieszych chcących przejść na drugą stronę jezdni - informował interweniujący.

29 maja zamieściliśmy na stronie internetowej „Ty-

godnika Krapkowickiego” artykuł poświęcony temu problemowi po naszej interwencji. Odpowiednie służby na szczęście zajęły się już wykoszeniem traw i miejsce to jest teraz znacznie bezpieczniejsze.

(matt)

Gwoźdźce mają nowego sołtysa

Nowym sołtysem w Gwoźdźcach został wybrany Krzysztof Czapluk. Zastąpił on na tym stanowisku Artura Thiela.

Radą Sołecką kieruje natomiast Roman Kowol, który został wybrany na jej przewodniczącego. W skład rady weszli ponadto: Rafał Rosenberger, Tomasz Wawrzyniak, Bronisław Lubliński, Renata Kolenda, Grażyna

Grzymek, Weronika Kowol, Mikołaj Kowol, Gizela Wilczek i Renata Blaut. W zebraniu wiejskim, które odbyło się 31 maja udział wzięło 42 mieszkańców.

(matt)



Krzysztof Czapluk został wybrany na sołtysa Gwoźdźca.

Kórnica wybrała sołtysa

Rozpoczął się cykl zebrań wyborczych w sołectwach gminy Krapkowice. Jako pierwsi sołtysa i radę sołecką wybrali mieszkańcy Kórnicy.



Sołtysem Kórnicy po raz kolejny został wybrany Michał Hulin.

Wybory sołtysa i rady sołeckiej w Kórnicy odbyły się

27 maja. Jedynym zgłoszonym i wybranym kandydatem został Michał Hulin. Będzie to już jego kolejna kadencja na tym stanowisku. Wybrana została także jedenastoosobowa rada sołeczka. Jej przewodniczącym został z kolei Piotr Rybczyk. Zarówno sołtys jak i nowa rada będą musieli teraz wykazać się współpracą i zaangażowaniem na rzecz lokalnej społeczności, która im zaufała.

Zebrania wiejskie, podczas których przeprowadzone zostaną wybory, a które odbędą się jeszcze w następujących dniach, godzinach i miejscach:

Sołectwo Dąbrówka Górna - 4 czerwca, godz. 19.00, miejsce: Sala Wiejska;

Sołectwo Nowy Dwór Prudnicki - 12 czerwca, godz. 19.00, miejsce: Sala Wiejska

Sołectwo Pietna - 7 czerwca, godz. 18.00, miejsce: Sala Wiejska;

Sołectwo Rogów Opolski - 10 czerwca, godz. 19.00, miejsce: Sala Wiejska;

Sołectwo Steblów - 19 czerwca, godz. 18.00, miejsce: Sala DFK;

Sołectwo Ściborowice - 13 czerwca, godz. 19.00, miejsce: Świątlica OSP;

Sołectwo Żużela - 14 czerwca, godz. 19.00, miejsce: Sala DFK;

Sołectwo Żywocice - 20 czerwca, godz. 19.00, miejsce: Szkoła Podstawowa.

Zasady i tryb przeprowadzenia wyboru sołtysa oraz członków rady sołeckiej określa statut sołectwa.

(matt), fot. gmina Krapkowice

Dokończenie ze str. 1.

Weto dla Ślązaków!

„Prezydent we wniosku zwrócił uwagę, że dążenie do nadania etnolektowi śląskiemu statusu języka regionalnego nie jest zjawiskiem nowym. Na przestrzeni ostatnich lat można było bowiem zaobserwować natężenie działań zmierzających do zmiany statusu mowy mieszkańców Górnego Śląska i uznania jej za odrębny od polszczyzny język regionalny, jak również do podkreślenia autonomii tego regionu” – czytamy na stronie Kancelarii Prezydenta.

Zdaniem prezydenta temat uznania śląskiej mowy za język regionalny powinni dogłębnie zbadać specjaliści i językoznawcy.

„Samo bowiem przekonanie zainteresowanej grupy społecznej, że odróżnia się w sposób istotny od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją, jest tutaj niewystarczające” – dodano w komunikacie kancelarii.

Brak podpisu i słowa krytyki

Komunikat wydany przez Kancelarię Prezydenta RP budzi ogromne kontrowersje w opinii publicznej. Najbardziej szokuje fragment, w którym zaznaczono, że w obecnej sytuacji geopolitycznej nie da się wykluczyć „działań hybrydowych, jakie mogą być podjęte w stosunku do Rzeczypospolitej Polskiej, związane z prowadzoną wojną za wschodnią granicą”.

W przestrzeni publicznej pojawiły się liczne komentarze w sprawie prezydenckiego weta. Politycy i społecznicy nie stronią od krytyki.

„Powiedziałbym po śląsku, Panie Prezydencie, co myślę o Pańskim wecie, ale publicznie nie wypada” – napisał w serwisie X (dawnym Twitterze) premier Donald Tusk.

Z kolei marszałek Sejmu Szymon Hołownia napisał w serwisie X, że różnorodność to siła Polski, a nie zagrożenie dla niej.

„Przykro, że Pan tego nie rozumie, Panie Prezydencie” – napisał na X Szymon Hołownia.

Decyzję prezydenta skrytykował także gogoliński poseł Adam Gomoła.

„Na Śląsku PADamy ze wstydu. Nie zapomnimy Panu tego, a język i tak odzyskamy” – napisał na portalu X Adam Gomoła.

Będziemy walczyć

Sprawa weta prezydenckiego w dużej mierze dotyczy także powiatu krapkowickiego, gdyż spora część jego mieszkańców posługuje się śląską mową w domach. Alan Jasik ze Straduni, będący również członkiem stowarzyszenia REGIOS (zrzeszającego regionalistów) nie dziwi się decyzją Andrzeja Dudy.

– To było do przewidzenia – mówi Alan Jasik. – Do naszego ślą-

skiego ruchu regionalnego już od dawna dochodziły głosy z prawicy, że Pan Prezydent jest przygotowany do zawetowania tej ustawy.

Śląskich działaczy najbardziej jednak oburza argumentacja zawarta w oświadczeniu Kancelarii Prezydenta RP.

– Ta argumentacja w żaden sposób nie była podparta wiedzą, czy fachową interpretacją, lecz wyłącznie atakiem politycznym we wszystkich Ślązaków – tłumaczy Alan Jasik. – Pan Duda ewidentnie pokazał swój stosunek do nas Ślązaków i zasugerował, że wszelkie działania hybrydowe Rosji, które mogą pojawić się w przyszłości, mogą być również powiązane z autochtonami górnośląskimi, którzy walczą o język regionalny i swoją etniczność.

Mimo prezydenckiego weta i gorzkich słów zapal śląskich aktywistów do walki o swoje prawa wcale nie maleje.

– Opcja przegłosowania weta prezydenckiego w Sejmie (z racji konserwatywnego stosunku prawicy do sprawy) jest nierealna, a zatem pozostaje nam czekać rok do zmiany prezydentury oraz ponownego zapoczątkowania ścieżki legislacyjnej tejże ustawy – wyjaśnia Alan Jasik. – Ze swojej strony mogę potwierdzić, że Rada

Języka Śląskiego pomimo odroczenia w czasie ustawy dalej będzie starała się przygotować do utworzenia programu nauczania, również poszukiwać nauczycieli chętnych do nauki języka, m.in. również u nas na ziemi krapkowickiej.

Także stowarzyszenie REGIOS oraz Stowarzyszenie Osób Narodowości Śląskiej będą budowały swoje struktury w województwie opolskim, by móc jeszcze lepiej reprezentować Ślązaków i ich starania w samorządach w sprawie nauki języka śląskiego.

– Nasze wsparcie osób na pewno się przyda niejednemu włodarzowi gminy – zachęca Jasik.

Bo jest o co walczyć

To, że warto zaważać o język śląski, jasno wynika także z danych zawartych w najnowszym Narodowym Spisie Powszechnym z 2021 roku, o czym już pisaliśmy na łamach naszej gazety. Przypomnijmy, że w powiecie krapkowickim 27,13% społeczeństwa zadeklarowało używanie w kontaktach domowych języka innego niż język polski. Posługiwanie się językiem śląskim zadeklarowało 21,75% (13 181 osób), natomiast językiem niemieckim 7,10% (4304 osoby).

Najciekawsze dane dotyczą gminy Walce, w której aż 60,49% mieszkańców deklaruje posługiwanie się językiem innym niż polski, w

tym 52,84% językiem śląskim, co stanowi najwyższy wynik w całym kraju. Imponujący wynik zanotowano również w gminie Strzeleczki. Tam na co dzień językiem śląskim posługuje się 40,94% społeczeństwa, a niemieckim – 10,84%.

Powyższe dane mówią jasno, iż sporo mieszkańców naszego powiatu wciąż posługuje się śląską mową na co dzień,

aczkolwiek trzeba pamiętać, że decyzje legislacyjne w sprawie uznania jej za język regionalny, zapadają nie tu, lecz w Warszawie. Kiedy i czy w ogóle one zapadną? Póki co, trudno powiedzieć. Pamiętajmy jednak, że władza i język mają jeden wspólny mianownik – mogą szybko przeminać.

Michał Mandola,
fot. Alan Jasik

Stowarzyszenie Przyjaciół Kamienia Śląskiego
Parafia pw. św. Jacka w Kamieniu Śląskim
Stowarzyszenie Sportowo-Rekreacyjne "Kamyki"
Ochotnicza Straż Pożarna i Koło DFK w Kamieniu Śląskim

serdecznie zapraszają do Kamienia Śląskiego

9 czerwca 2024r. (niedziela) godz. 17.00

na

KONCERT NA WODZIE

w wykonaniu: Orkiestry Dętej Pokrzywnica

Miejsce: teren przy stawie na Placu Myśliwca w Kamieniu Śląskim

W przypadku niepogody koncert odbędzie się w Kościele Parafialnym

Dla dzieci możliwość popływania pontonem po stawie - pod nadzorem strażaków OSP, przejażdżki bryczką.

Wszystkich zapraszamy na kawę, herbatę i coś słodkiego

Uczestnictwo w imprezie jest równoznaczne ze zgodą na wykorzystanie wizerunku w celach promocyjnych przez organizatorów

Organizatorzy:

HURTOWNIA

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH ORAZ POKRYĆ DACHOWYCH

Posiadamy bogaty asortyment produktów takich jak:

MATERIAŁY ŚCIENNE Bloczki silikatowe, Pustaki ceramiczne, Stropy, Nadproża, Bloczki betonowe.	CHEMIA BUDOWLANA Wapno, Cement, Kleje i Fugi, Zaprawy, Farby.	SUCHA ZABUDOWA Płyta KG, Profile, Drewno Konstrukcyjne, Płyty OSB, Sufity Armstrong.
MATERIAŁY TERMOIZOLACYJNE Styropiany, Wełna mineralna.	SYSTEMY DOCIEPLEŃ Styropian, kleje, tynki, Elementy dekoracyjne, Mieszalnik tynków i farb od ręki.	POKRYCIA DACHOWE Dachówki ceramiczne, Papy termozgrzewane i tradycyjne, Blachodachówki, Rynny.

makrus@makrus.pl tel. 506 018 624 wojciechkecht@makrus.pl tel. 506 018 623

lub odwiedź nas osobiście:

Krapkowice-Otmęt
ul. ks. Koziółka 2

Czynne:
Pn. – Pt. 7:00 – 17:00
Sobota 8:00 – 13:00

WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJESZ W JEDNYM MIEJSCU!

MAKRUS

13 CZERWCA 2024

start: 9⁰⁰

ul. Ks. Koziółka 2
Krapkowice

Zapraszamy na DNI OTWARTE MAKRUS 2024

W programie szkolenie pokazowe MAPEI
hydroizolacje / zaprawy klejowe / farby

RAZEM ZBUDUJEMY WSZYSTKO

MAPEI

Z Krzysztofem Reinertem, nowym burmistrzem Gogolina, rozmawia Michał Mandola.

Żadnych rewolucji

- Półki co ciężko się przyzwyczaić, że Pański gabinet w Urzędzie Miejskim w Gogolinie to ten słynny, po lewej stronie sekretariatu. Jak Pan się czuje w fotelu swojego poprzednika? Przypomnijmy, że przez ponad 20 lat zajmował go charyzmatyczny samorządowiec, Pański szef Joachim Wojtala...

- Faktem jest, że przez 22 lata Joachim Wojtala był burmistrzem Gogolina, więc na pewno pozostawił on wiele dobrego w naszym samorządzie. Swoją pracę wykonywał dobrze i bez wątplenia Gogolin wiele na tym zyskał. A jak się czuję w fotelu mojego poprzednika? Czuję się dobrze. Po to w końcu kandydowałem na burmistrza Gogolina.

- Kiedyś miał Pan szefa nad sobą, teraz sam Pan jest szefem. Nowy szef to często poważne zmiany. Nie pytam, czy planuje Pan przemałować gabinet albo wymienić w nim meble. Ale może są jakieś kwestie związane z zarządzaniem albo rozwojem gminy, które wymagają zmian?

- W czasie trwania mojej kampanii wielokrotnie podkreślałem, że w momencie, gdy zostanę wybrany na burmistrza Gogolina, nie wprowadzę żadnych rewolucji. Na pewno planuję drobne zmiany, bo w pewnych aspektach zawsze prowadziłem odrębną politykę od mojego poprzednika. Jestem z innego pokolenia i mam swój pomysł na funkcjonowanie samego urzędu, jak i jednostek organizacyjnych jemu podległych.

- Co to za pomysły?

- Na pewno wyjdę do mieszkańców naszej gminy i będę z nimi rozmawiać. Urzędnicy również, bo zależy mi, by pracownicy gogolińskiego magistratu byli blisko spraw lokalnej społeczności. To my jesteśmy dla mieszkańca, nie na odwrót. W trakcie takich spotkań każdy będzie mógł się podzielić spostrzeżeniami lub przedstawić własne pomysły. Oczywiście wiele osób już to robi za pośrednictwem internetu, ale pamiętajmy, że sporo osób (zwłaszcza starszych) woli jednak rozmowy na żywo. Wychodzenie nas – urzędników do mieszkańców jest potrzebne, a ja sam jestem otwarty na dialog. Ponadto każdy może przyjść do mnie osobiście albo napisać do mnie wiadomość.

- I powie Pan mieszkańcom gminy osobiście, że np. czegoś nie da się zrobić?

- W trakcie kampanii wiele osób mówiło mi, czy aby na pewno powinienem

tak kategorycznie podkreślać, że czegoś nie da się zrobić. Jestem zdania, że jeśli coś jest niemożliwe do zrealizowania, to mieszkańcy mają prawo o tym wiedzieć. Owszem, w naszej gminie jest dużo potrzeb, którym musimy podołać i to będziemy konsekwentnie robić. W trakcie kampanii wiele mówiono na temat poprawy komunikacji zbiorowej. Jesteśmy małą gminą i nie da się w niej co godzinę uruchomić autobusu, który kursowałby z każdej miejscowości do Gogolina i z powrotem. Ale da się uruchomić taksówkę społeczną i nad tym rozwiązaniem już pracujemy. Uruchomimy też autobus elektryczny, który będzie kursować między gminą Gogolin a gminą Krapkowice. Wraz z burmistrzem Krapkowic mamy dobrze zdiagnozowany ten temat. Zwróćmy uwagę, że gdyby komunikacja w naszej gminie nie była dobra, to na stacji kolejowej PKP w Gogolinie na pewno nie zatrzymywałyby się pociągi PKP Intercity. A one się tu zatrzymują i w ten sposób nasi mieszkańcy mają możliwość pojechać koleją np. do Poznania, Wrocławia, Krakowa.

- Podobno planowane są też zmiany w ofercie kulturalnej...

- Ta oferta będzie trochę inna niż dotąd. Aktualnie jest ona przygotowana przez Gminną Bibliotekę Publiczną i Gminny Ośrodek Kultury. Jako nowy władca chcę ją przede wszystkim skierować do młodzieży. Widać było, że koncerty RMF Maxx na Placu Benedyktynskim i FlyWithUs w Kamieniu Śląskim w ubiegłym roku cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Chcę zatem wyciągnąć młodzież z domów, choć mam świadomość, że to nie będzie łatwe. Młodzież jest przywiązana do mediów społecznościowych, ale innych niż te, którymi się posługuje np. moje pokolenie... Wiem, że młodzież chce się angażować, ma dużo pomysłów, aczkolwiek nie za bardzo wie jakimi instrumentami może je realizować. Zamierzam podjąć współpracę z osobami, które pomogą nam wyjść do naszych młodych mieszkańców. Jestem ojcem z 13-letnim stażem – wiem więc doskonale, jakie oczekiwania i zainteresowania mają nastolatki, jakiej słuchają muzyki i kim się fascynują, jednak potrzebuję współpracowników i instruktorów, którzy przemówią do młodych w ich języku.

- Czyli współpraca to nie tylko wydawanie publicznych pieniędzy?

- Mam zdiagnozowane obszary, które powinny być w naszej gminie wspierane w inny sposób niż dotychczas. Pewne grupy społeczne i stowarzyszenia nie zawsze potrzebują samych pieniędzy, lecz innych form wsparcia. No, ale o tym musimy rozmawiać.



Burmistrz Krzysztof Reinert wyjdzie do mieszkańców gminy Gogolin i będzie z nimi rozmawiać.

- Były takie plotki, że były już burmistrz Joachim Wojtala będzie sterować Krzysztofem Reinertem z tylnego fotela? Prawda?

- Nie ma takiej opcji i ta kwestia została jednoznacznie rozstrzygnięta. Jeszcze przed kampanią wyborczą Krzysztof Reinert nie był politykiem. Wcześniej byłem tylko zastępcą burmistrza i moją rolą była realizacja wizji rozwojowej Joachima Wojtali. Teraz urząd burmistrza sprawuję tylko ja, ale nie ukrywam, że Joachim Wojtala będzie pojawiać się w przestrzeni publicznej gminy. Ale jeśli chodzi o kierowanie gminą oraz wizję jej rozwoju, to na pewno nie będzie brać w tym udziału. Joachim Wojtala ma przecież własne plany samorządowe.

- Mieszkańcy chcą poprawy komunikacji w centrum Gogolina. Panie burmistrzu, kiedy wiadukt nad trasą kolejową przestanie być projektem, a stanie się rzeczywistością?

- Gogolin dobrze się rozwija, ale żeby tak było dalej, miasto potrzebuje wiaduktu kolejowego w centrum. Nigdy tego nie ukrywaliśmy i to gmina zleciła marszałkowi wo-

jewództwa opolskiego wykonanie projektu tej inwestycji. Aktualnie dokumentacja jest już gotowa. Obecnie trwają rozmowy z marszałkiem na temat montażu finansowego dla tego zadania. Sytuacja wygląda podobnie jak w przypadku obwodnicy Malni i Choruli.

już kiedy te zadania będą realizowane?

- Budowa basenu już się rozpoczęła. Umowa została podpisana, a wykonawca zobowiązał się, że do lipca przyszłego roku zadanie będzie sfinalizowane. Jeśli chodzi o drogę wojewódzką 423, to marszałek województwa opolskiego konsekwentnie ją remontuje, ale etapami. Warunkiem przeprowadzenia przebudowy tej drogi w Obrowcu była budowa kanalizacji sanitarnej. My tę inwestycję już sfinalizowaliśmy, a zatem mam nadzieję, że w 2025 roku uda nam się przebudować drogę 423 na odcinku przebiegającym przez Obrowiec. Trzeba wspomnieć, że za miejscowością ta droga połączy się z nowym Mostem Południowym, który ma znacznie odciążyć z ruchu transportowego centrum Krapkowic. Marszałek jest konsekwentny w swoich działaniach, więc nie widzę zagrożeń dla inwestycji w Obrowcu.

- A co z tzw. liftingiem ulicy Strzeleckiej?

- Ulica Strzelecka nie jest w złym stanie technicznym i jeśli będzie ona remontowana, to tylko w ramach remontów cząstkowych. Priorytetem jest budowa wiaduktu. W ramach tej inwestycji ulica Strzelecka będzie przebudowana właściwie aż do wysokości kościoła. Będziemy również rozważać możliwość poprowadzenia ścieżki pieszo-rowerowej od Dąbrówki aż do Gogolina, ale nie chcemy zbyt mocno naciskać na marszałka, bo jak już wspominałem, priorytetem są inwestycje drogowe takie jak budowa wiaduktu w Gogolinie i przebudowa drogi wojewódzkiej w Obrowcu. Marszałek ma pod sobą całe województwo; nie możemy się domagać remontu aż 4 dróg w gminie Gogolin.

- Panie burmistrzu, a jak to jest z tą wodą w Gogolinie? Jedni mówią, że śmierdzi i nie da się z niej przygotować nawet herbaty, po czym Pański poprzednik Joachim Wojtala na oczach radnych pije kranówkę udowadniając, że wszystko jest w porządku. To w końcu trzeba coś zrobić z tymi wodociągami, czy nie?

- Na początku trzeba wyjaśnić ważną sprawę. Odrowąj czerpie wodę z krapkowickiego ujęcia. Kamień Śląski i Kamionek ma swoje ujęcie wody i tam nie było większych problemów z wodą. Jeśli chodzi o Malnię, Chorulę, Górażdże i Gogolin to te miejscowości zasilane są wodę pochodzącą z kilku studni znajdujących się

na terenie sołectwa Górażdże. Woda z nich zawsze była dobrej jakości. Owszem, czasami miały miejsce pewne incydenty, ponieważ te studnie znajdują się na terenach mocno uprzemysłowionych. W przeszłości dochodziło do skażenia studni, ale nie ujęć wody. W takiej sytuacji do wody dodaje się większe stężenie chloru, stąd też jej kolor mógł być czasami nieodpowiedni. Bardzo często mieszkańcy informują nas, że woda jest twarda, jednak prawda jest taka, że jest ona najlepsza do spożycia; za to potrafi „dobić” nasze urządzenia AGD. Ale od dobrych kilku miesięcy szukamy złotego środka, żeby naszą wodę jednak trochę zmiękczyć. Są specjalne urządzenia, które to umożliwiają. Planowana jest też budowa nowej studni w Górażdżach, która zapewni lepsze ciśnienie wody, zwłaszcza w okresie letnim. Wracając jednak do pierwotnego wątku, nie zgodzę się, że woda w gminie jest niezdatna do picia. W moim domu w Malni pijemy tylko kranówkę.

- Sporo mówi się o mającej powstać strefie ekonomicznej na tzw. Dziolach pod Gogolinem. Na jakim etapie jest ta inwestycja?

- To ogromna inwestycja, na którą udało nam się pozyskać spore dofinansowanie. W ramach zadania powstanie część obwodnicy północnej Gogolina. Aktualnie kończymy projektowanie tej drogi. Jeśli chodzi o samą strefę, to najpóźniej w lipcu bieżącego roku ogłosimy przetarg na budowę wspomnianej obwodnicy i na zadania związane z uzbrajaniem tych terenów. Gmina Gogolin podpisała też umowę ze specjalną strefą ekonomiczną, która geodezyjnie podzieli te tereny pod potrzeby nowych przedsiębiorców.

- A zatem sporo pracy przed Panem.

- Sporo pracy, wyzwań i spotkań. Daję sobie pół roku na spotkania ze wszystkimi sołtysami i organizacjami działającymi na terenie sołectw i miasta. Chcę z nimi przedyskutować kilka tematów, bo przecież ich liderzy, jak i członkowie mają swoje oczekiwania. W okolicach września tego roku rozpoczną się prace nad konstruowaniem nowego budżetu na 2025 rok, więc na pewno część tych pomysłów uda się w nim uwzględnić. Oczekiwań jest dużo, potrzebuję również. Jako samorządowcy musimy jednak temu podołać.

- Dziękuję za rozmowę.

To już 115 lat

Ochotnicza Straż Pożarna w Zielinie działa już od 115 lat. W uroczystych obchodach jubileuszu wzięli udział strażacy, mieszkańcy gminy Strzelczki oraz inni znamienici goście.



Uroczystości odbyły się 25 maja w Zielinie.

Obchody miały miejsce w sobotę 25 maja. Wszystko rozpoczęło się mszą świętą w intencji strażaków, którą sprawowano w kościele parafialnym w Kujawach. Następnie odbył się przemarsz ze świątyni pod remizę OSP w Zielinie. Tam w trakcie apelu swoje ślubowanie złożyło 14 członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Kujaw.

Ważnym momentem uroczystości było także wręczenie medali i odznaczeń. Poniżej prezentujemy pełną listę wyróżnionych strażaków.

Brązową odznakę młodzieżową otrzymali:

- Sylwia Duda,
- Szymon Dudek,
- Vanessa Jurkiewicz,
- Jakub Kaletta,
- Maja Kwiatkowska,

- Kacper Luda,
- Paulina Ofiera,
- Angelika Staszak,
- Izabela Staszak,
- Mateusz Winkler,
- Dawid Zachwieja.

Odznaką „za wysługę lat” uhonorowani zostali:

- Norbert Robota (50 lat),
- Manfred Simonides (50 lat),

- Gerard Szichter (25 lat),
- Robert Żymońka (20 lat),
- Klaudia Olszenka (10 lat),
- Alfred Drescher (10 lat),
- Marek Leżuch (10 lat),
- Marek Marzodko (10 lat).

Odznaka „Strażak Wzorowy” trafiła do:

- Julii Gonschior,
- Kordiana Niedzwiedzia.



Piotr Kusber został uhonorowany Złotym Znakiem Związku OSP RP.

Brązowy medal „Za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali:

- Marek Leżuch,
- Klaudia Olszenka.

Złotym Znakiem Związku OSP RP został uhonorowany Piotr Kusber.

(mim), fot. Konrad Bassek

TRANSPORT KRAJOWY I MIĘDZYNARODOWY OD 1 DO 38 PALET

TRANSPORT MASZYN, SAMOCHODÓW, CIĄGNIKÓW

PRZEPROWADZKI

SERWIS SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

USŁUGI MAGAZYNOWE

NAPRAWA WOZÓW STRAŻACKICH, ŚMIECIAREK, AUTOBUSÓW

WULKANIZACJA

ul. Młyńska 4, 48-250 Głogówek

+48 531 455 372

+48 77 4067760

info@cichontransport.eu

Cichon KRZYSZTOF
INTERNATIONALE TRANSPORTE

WWW.CICHON.PL



Stare na nowe

Gmina Strzeleczki realizuje wiele zadań mających na celu modernizację starej infrastruktury wodociągowej. „Chodzi przede wszystkim o nasze bezpieczeństwo” - tłumaczy burmistrz Marek Pietruszka.

W ostatnich tygodniach Referat Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Strzeleczkach dokonał wymiany kilku hydrantów nadziemnych na terenie gminy Strzeleczki.

- Dzięki nowym hydrantom zwiększa się efektyw-



W gminie Strzeleczki zamontowano nowe hydranty.

ność działań przeciwpożarowych, co jest kluczowe dla

zapewnienia bezpieczeństwa wszystkich mieszkańców naszej gminy – wyjaśnia burmistrz Strzeleczek.

Wymiana hydrantów jest efektem systematycznych przeglądów i monitoringu stanu technicznego infrastruktury wodociągowej.

- Regularne kontrole pozwalają nam szybko reagować na wszelkie usterki i dokonywać niezbędnych modernizacji – podsumowuje Marek Pietruszka.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Razem z rodzicami

W Domu Kultury w Raclawiczkach zorganizowano ciekawe warsztaty z okazji Dnia Matki i Ojca. Do udziału w zajęciach zaproszono całe rodziny.



Wspólna praca nad haftem sprzyjała rozmowom o dawnych czasach i tradycjach, które warto pielęgnować i przekazywać dalej.

Warsztaty odbyły się w czwartek 23 maja i poświęcone były sztuce haftowania. Zajęcia przypominały

bogatą tradycję rękodzieła, które od wieków jest integralną częścią naszej kultury. Spotkanie było nie tylko

okazją do nauki nowych umiejętności, ale również do budowania więzi między pokoleniami. Wspólna praca nad haftem sprzyjała rozmowom o dawnych czasach i tradycjach, które warto pielęgnować i przekazywać dalej. Widać było, jak wiele radości sprawiało uczestnikom odkrywanie tajemnic tego pięknego rzemiosła.

Na zakończenie warsztatów każdy z uczestników mógł pochwalić się swoimi pracami. Nie zabrakło też małego poczęstunku i czasu na wspólną integrację.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Będzie nowe oświetlenie

Przeście uliczne w ciągu drogi wojewódzkiej 409 w Zielinie będzie doświetlone. Inwestycja ma przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa pieszych i kierowców.



Umowa z firmą ELPO już została podpisana.

W ubiegłym tygodniu burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka podpisał umowę na rozbudowę oświetlenia

ulicznego w ciągu ul. Prudnickiej w Zielinie. Precyzyjniej mówiąc, inwestycja polegać będzie na budowie oświetlenia na przejściu dla pieszych.

- Wartość tego przedsięwzięcia to 19 926 zł – mówi burmistrz Marek Pietruszka.

Za realizację zadania odpowiadać będzie firma ELPO Andrzej Kaczmarczyk.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Istna podróż w czasie

W ostatnim majowym tygodniu najmłodszy mieszkańcy gminy Strzeleczki mieli okazję odbyć małą „podróż w czasie” za sprawą zajęć zorganizowanych w Izbie Regionalnej w Raclawiczkach. Dzieci przekonały się, ile pracy i wysiłku trzeba było dawniej włożyć w prowadzenie domu i gospodarstwa.



Zajęcia odbyły się w Raclawiczkach.

Pod okiem instruktorów oraz burmistrza Strzeleczek Marka Pietruszki, mali uczestnicy własnoręcznie ubijali pianę z białek, mielili kawę, zagniatli ciasto na makaron oraz robili pranie. Te praktyczne zajęcia nie tylko dostarczyły im mnóstwo radości, ale także pozwoliły zrozumieć, jak wiele zmieniło się w codziennym życiu na przestrzeni lat.

- Po zakończeniu warsztatów w Izbie Regionalnej, dzieci udały się do biblioteki, gdzie czekały na nie kolejne atrakcje – mówi dyrektor GBP w Strzeleczkach. - Zajęcia plastyczne, edukacyjne, gry i zabawy przygotowane przez pracowników Gminnego Ośrodka Kultury oraz Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzeleczkach wzbogaciły program dnia.

Największą radość sprawiał widok dziecięcych,



Burmistrz Marek Pietruszka brał czynny udział w warsztatach.

roześmianych twarzy, które były wyrazem zadowolenia z zajęć.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Nowa i elegancka

W Smolarni zamontowano nową wiatę przystankową. Teraz można w komfortowych warunkach czekać na autobus.

Oprócz dużych inwestycji gmina Strzeleczki realizuje także te mniejsze. Przykładem może być montaż nowej wiaty przystankowej przy drodze wojewódzkiej 414 w Smolarni.

- Jest to przystanek, z którego do Opola dojeżdża bardzo duża liczba uczniów – wyjaśnia burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka. - Cieszę się, że miejsce to poprawiło swoją estetykę oraz komfort oczekujących.



Tak prezentuje się nowa wiatę przystankowa w Smolarni.

(mim), fot. gmina Strzeleczki



Burmistrz Strzeleczy Marek Pietruszka
Przewodniczący Rady Miejskiej Włodzimierz Wolny
oraz Dyrektor GOK w Strzeleczkach Anna Kuźnik
zapraszają na:

DNI GMINY STRZELECZY



Paweł Stasiak

SOBOTA 08.06.

10.00-16.00 Obchody Dnia Dziecka

10.00 Biegi Dzieci i Młodzieży o Puchar Burmistrza Strzeleczy

zapisy wyłącznie online na [Zmierzymy.com.pl](https://www.zmierzymy.com.pl)

13.00 Darmowy dmuchaniec i fotobudka

14.00 Animacje - Biblioteka pod Chmurką

19.00 DJ MISTER - Największe Hity

20.00 Zabawa z DJ Misterem i zespołem SOPRANO



DJ MISTER



SOPRANO



Krystyna
Giżowska



RODOS

NIEDZIELA 09.06.

15.00 Występy artystyczne dzieci i młodzieży

- Przyjaciele UKULELE i grupa wokalna GOK Strzeleczy
- SCORPION DANCE TEAM "Mini Strzeleczy", "Fresh Strzeleczy"
- Akademia Karate Tradycyjnego (Sekcja GOK Strzeleczy)
- Przedszkole w Strzeleczkach i Komornikach
- Szkoła Podstawowa w Strzeleczkach, Dobrej, Racławiczkach, Komornikach i Zielinie

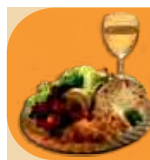
17.30 Koncert KRYSTYNY GIŻOWSKIEJ

19.00 Gwiazda Wieczoru PAWEŁ STASIAK

w repertuarze PAPA DANCE

20.30 Zabawa z zespołem RODOS

Udział w imprezie jest jednoznaczny z wyrażeniem zgody na wykorzystanie wizerunku do celów promocyjnych Organizatorów



Kącik Kulinarny Pani Irenki



Szybko, łatwo
i smacznie

Któż z nas jako dziecko lubił szpinak? Chyba nikt. Kojarzył nam się z czymś gorzkim, papkowatym i ni- jak do niego przekonać się nie mogliśmy. Z biegiem lat, to się jednak zmieniło – nie- prawdą? Bo szpinak zaczy- namy doceniać. To warzywo naszpikowane witaminami i minerałami, jest składnikiem wielu dań obecnie, choćby oryginalnej włoskiej lasagny, przeróżnych zapiekane- k czy zup – kremów. A jako, że już wkrótce szpinak zawita na naszych grządkach, a świeży i dorodny będzie można kupić w warzywniakach, warto po niego sięgnąć. Nie po ten mrożony w paczkach, ale właśnie świeży, z całymi listkami. Taki bowiem jest najzdrowszy i docenimy w pełni jego smak, puszczać w niepamięć dziecięce gry- masy. A jak już uda nam się do niego przekonać naszych milusińskich - sukces pełny. Może zasmakują w fajnym daniu pod nazwą:

Zapiekanka szpinakowo – ziemniaczana

Składniki: (na 5 osób)

- 1 kg ziemniaków
- Co najmniej 600 g list- ków szpinaku
- 3.5 jajek
- 250 ml mleka 2%

- 3 spore łyżki masła
- Pół pęczka koperku
- 1 starta gałka muskatołowa
- 2 cebule
- Trzy średnie ząbki czosnku
- 150 g śmietany kremówki
- Chlup oleju
- Sól i pieprz do smaku

Przepis:

- ziemniaki obieramy i go- tujemy do miękkości (mogą być ciut „al dente”
- mleko podgrzewamy wraz z masłem
- ziemniaki ubijamy z pod- grzanym mlekiem i dodaje- my gałkę, sól, pieprz i posie- kany drobno koperek
- liście szpinaku siekamy dość drobno i blanszujemy przez ok. 4 min we wrzątku, po czym odcedzamy
- cebulę i czosnek, przesieka- ne bardzo drobno mieszamy ze śmietanką, dodajemy do szpinaku, mieszamy i dusimy przez ok. 5 min, na koniec odkrywając przy- krywkę, by reszta płynów odparowała
- wszystko doprawiamy solą i pieprzem ponownie
- 5 foremek do zapiekania wysmarowanych olejem, wypełniamy ziemniakami, następnie na wierzchu lek- ko upychamy szpinak i we wgłębienie wbijamy jajko
- zapiekamy ok. 15 min w temp 175 – 180 st.

Można podawać polane lekko stopionym masłem lub np. ketchupem. Danie bezmięsne, ale jakie syte i pyszne. Naprawdę w szpina- ku siła!

Pani Irenka

TomMarket

Oferta ważna do 04/06-10/06

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

PRĘGA WOŁOWA



OFERTA WAŻNA:
07.06-08.06
TOMI CENA
26.99
kg

MIĘSO PIECZENIOWE Z INDYKA



OFERTA WAŻNA:
07.06-08.06
TOMI CENA
14.99
kg

POLSKA

OGÓREK GRUNTOWY luz



OFERTA WAŻNA:
07.06-13.06
TOMI CENA
5.49
kg



WINIARY
MAJONEZ 300ml wybrane rodzaje



PUDLISZKI
DANIE GOTOWE 600g wybrane rodzaje



ŚNIEŻKA
CUKIERKI PASTYLKI Z MACZKIEM luz



DOBROWOLSCY
POLĘDWICA DELIKATNA Z PIERSIĄ DROBIOWĄ



LA LORRAINE
BUŁKA MUSZELKA Z KIEŁKAMI ŻYTA 65g

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.



Dni Gminy Walce na śląską nutę

Tegoroczne Dni Gminy Walce przyciągnęły tłumy miłośników śląskiej kultury i muzyki. W ubiegły weekend na terenie Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Turystycznego w Brożcu bawiono się do muzyki aż 15 gwiazd śląskiej sceny muzycznej.



Mimo słabej pogody do Brożec zjechały się osoby z całego Górnego Śląska.

Wydarzenie rozpoczęło się już w sobotę od zabawy tanecznej pod chmurką, a główne obchody zaplanowano na niedzielę. Niedzielne świętowanie obfitowało w liczne atrakcje i występy artystów znanych ze śląskiej sceny muzycznej. Publiczność mogła podziwiać takie zespoły i wykonawców jak Proskauer Echo, Dominikę i Janusza Żyłkę, Karpowicz Family czy Bernadettę Kowalską. Wieczorne występy zakończyły się kolejną zabawą taneczną pod chmurką, tym razem z rezydentem klubu DISCOPLEX A4, DJ PIT aka LejDoBasa.



Wydarzenie promowało śląską kulturę i muzykę.

Dni Gminy Walce przybyli nie tylko mieszkańcy naszej gminy i tych sąsiednich, ale także ludzie z całego województwa opolskiego i śląskiego, by wspólnie bawić

Rafał Magosz, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Walcach.

Wydarzenie przyciągnęło także mieszkańców i partnerów z partnerskich gmin Walce: Kobylicy i Česká Ves. Dla wszystkich przybyłych gości przygotowano liczne atrakcje, w tym gry i zabawy dla dzieci, wesołe miasteczko oraz stoiska gastronomiczne serwujące lokalne przysmaki.

Dni Gminy Walce były okazją do integracji społeczności lokalnej oraz promocji śląskiej kultury i muzyki. Mimo kapryśnej pogody, atmosfera była gorąca, a uczestnicy bawili się w wymienienie do późnych godzin nocnych.

(ap), fot. Konrad Bassek



Na scenie wystąpiły największe gwiazdy śląskiej sceny muzycznej.

Mimo niesprzyjających warunków pogodowych, deszczu i burz, uczestnicy nie dali się zniechęcić. - Na

się w rytm śląskiej muzyki. Nie zabrakło także młodych ludzi, którzy świetnie bawili się na koncertach - mówi

Nowa biblioteka w Straduni oficjalnie otwarta

Maj był wyjątkowym dniem dla społeczności Szkoły Podstawowej w Straduni. Tego dnia uroczystie oddano do użytku nową bibliotekę, która znajduje się teraz na strychu budynku szkolnego. Przestrzeń, która wcześniej służyła jako biblioteka, zostanie przekształcona w gabinet psychologa i pedagoga, których dotychczas brakowało.

Nowa biblioteka jest znacznie większa od poprzedniej i została sfinansowana w pełni ze środków własnych szkoły. Jasne, przestronne wnętrze jest wypełnione licznymi ciekawymi książkami i lekturami, a także wygodnymi kanapami, które zachęcają uczniów do spędzania tam czasu.

Dyrektorka szkoły, Danuta Jilg, z entuzjazmem mówiła o nowej inwestycji. - W nowej bibliotece uczniowie nie tylko znajdą ciekawe książki, ale także mogą spędzić czas na kanapach i zrelaksować się. Dzieci są zachwycone i chętnie wypożyczają teraz książki. Cieszymy się z tego, że chcą czytać - dodaje dyrektorka szkoły.

Jednym z najważniejszych wydarzeń tego dnia było pasowanie na czytelnika, które oficjalnie przyjęło najmłodszych uczniów do grona czytelników szkolnej biblioteki. Ta uroczystość była szczególnie ważna dla pierwszoklasistów, dla których dzień ten stał się



Nowa biblioteka zaprasza do czytania od najmłodszych lat.

początkiem czytelniczej przygody. Uczniowie z wielkim zapałem zakładali swoje karty biblioteczne i po raz pierwszy wypożyczali książki, co przyniosło im ogromną radość i powód do dumy.

Tego dnia szkołę odwiedziły również przedszkolaki, które z zainteresowaniem przyglądały się starszym uczniom oraz miały okazję zwiedzić nową bibliotekę. Była to dla nich nie tylko fascynująca wycieczka, ale także pierwsze spotkanie z miejscem, które wkrótce sta-

nie się ważnym elementem ich edukacyjnej przygody.

Nowa biblioteka w Szkole Podstawowej w Straduni to nie tylko miejsce pełne książek, ale także przestrzeń, gdzie uczniowie mogą rozwijać swoje pasje, relaksować się i spędzać czas w przyjaznej atmosferze. Dzięki tej inwestycji szkoła staje się miejscem jeszcze bardziej przyjaznym dla uczniów, wspierając ich rozwój i zachęcając do czytania od najmłodszych lat.

(ap), fot. (SP Stradunia)

Kolorowe szaleństwo w Rozkochowie

1 czerwca na boisku sportowym w Rozkochowie odbył się Dzień Rodziny, organizowany z okazji Dnia Dziecka. Mimo kapryśnej pogody, mieszkańcy licznie przybyli na to radosne wydarzenie, które obfitowało w atrakcje zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

Dzieci miały okazję spełnić swoje marzenia dzięki różnorodnym atrakcjom przygotowanym specjalnie dla nich. Duże bańki mydlane unosiły się w powietrzu, dzieci bawiły się na kolorowych dmuchańcach i cieszyły się ze słodczy. Jednak największą atrakcją tego dnia była mini wersja festiwalu Holi, podczas której dzieci bawiły się kolorowymi proszkami. Boisko sportowe w Rozkochowie zamieniło się w tęczową chmurę, pełną śmiechu i radości. Dzieci szalały, obrzucając się kolorowym pyłem, a na ich twarzach malowały się szerokie uśmiechy. Po zakończeniu zabawy wracały do domu całe w kolorach tęczy, szczęśliwe i pełne wspomnień z tego wyjątkowego dnia.



Zabawa kolorowymi proszkami była dla dzieci największą atrakcją.

Dorośli również mieli okazję miło spędzić czas. Rodziny i sąsiedzi spotkali się przy grillu, rozmawiając i ciesząc się wspólnym towarzy-

stwem, podczas gdy najmłodsze mieszkańcy Rozkochowa delectowali się lodami.

(ap), fot. Sołectwo Rozkochoń

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

PRACA GOGOLIN

Przyjmę od zaraz
DOCIEPLENIOWCA
MALARZA
tel. 606 380 419

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -

Tel. 795570792, 774428338

Oferuję usługi minikoparką w cenie 130zł/godzina oraz wynajem bez operatora 350zł/doba
tel. 736 872 295

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

Odbiór osobisty
Żużela
ul. Krapkowska 2

MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoska 2

MEDIA SERWIS

Naprawy domowe:

- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

CHOROBY ŻYL I TĘTNIC

lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żylaki, pajęczki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia

owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER

FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA

ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW

FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA

FOTOGRAFIA ŚLUBNA

FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA

KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
F/STUDIOFOTOGRAFII.MICHALWICHER

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

Krapkowiec, Otmęt

- ul. Dąbrowska 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24

Krapkowiec, ul. Opolska 31A

- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzelecki, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK KRAPKOWICKI

Smacznego Dnia!

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

STANY SUROWE BUDYNKU

Docieplenia,
tynki maszynowe,
gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

sklep Roma

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

Malnia, ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278

Chorula, ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE

LOTTO

Budopap SPÓŁKA Z O.O.

Krapkowiec, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Oferuje:

Kompleksowe usługi budowlane

Budowy • Remonty • Adaptacje

w tym m.in. roboty:

- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarstwo: dachówka, papa, blacha, rynny

Budujemy zadowolenie klienta.

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

RZETELNA Firma

Postscriptum

Michała Mandoli

FELIETON



Dyskutować i nie marudzić

Ten felieton rozpocznie się inaczej niż zwykle. Nie chcę dziś narzekać na światowe niesprawiedliwości albo mieć kolejne bóle, no wicie... tej dolnej części ciała. Nie, tym razem będzie inaczej. Na początku chciałbym pozdrowić wesołą ekipę z gminy Walce, która co tydzień czyta te moje wypociny na głos i każde zdanie po zdaniu komentuje na głos. Pewnie idąc rano po gazetę, nie spodziewacie się, że będziecie mogli o sobie poczytać w tej rubryce. A tu takie zaskoczenie.

Ale nie będziemy sobie tylko schlebiać. Bajerowanie odłożymy na bok. Ci weseli walczenie zainspirowali mnie do poruszenia innego, ważnego tematu, czyli erystyki, tj. sztuki prowadzenia dyskusji. Prawdą jest, że mamy dziś naprawdę poważne problemy ze sztuką toczona sporów. Można odnieść wrażenie, że ten temat zupełnie zdominowała polityka, która w ogóle nie potrafi akceptować odmiennego, cudzego zdania. Gdyby tak na sztukę dyskusyjną popatrzyć wyłącznie przez pryzmat polityczny, to byśmy mogli wysunąć wniosek, że cudze i odmienne zdanie jest nam potrzebne wyłącznie po to, żeby je zrównać z błotem i jeszcze bardziej utwierdzić się we własnych poglądach.

Ale nie tylko polityka wiele napsuła w erystyce. Negatywny wpływ ma także rosnąca roszczeniowość społeczeństwa, a nieraz i agresja, którą nosimy w sobie. Zasadniczo Polaków zalicza się do grona ludzi wysoko cywilizowanych. No bo żyjemy w państwie prawa, mamy jakieś tam kodeksy i reguły demokratyczne. Dziś już nie mordujemy na potęgę, nie topimy czarownic i nie chcemy wojen. Ale mimo wszystko mamy w sobie sporo agresji, która przybiera nieco inne formy, niż pierwotne. Plujemy na sąsiadów i nie pomagamy sobie nawzajem. W mediach społecznościowych czujemy się królami komentarzy. Jesteśmy przemądrzały, krytykujemy, wyśmiewamy i podjudzamy. Nie obchodzi nas odmienny punkt widzenia, bo liczy się tylko własne ego.

Dyskusja kuleje, a właściwie jest już kompletnie sparaliżowana. I tak czasami z sentymentem patrzę na te fajne lata licealne, gdy z przyjaciółmi i innymi rówieśnikami potrafiliśmy wymieniać się zdaniem, a nawet twórczo pokłócić. Potem na studiach dane mi było uczestniczyć w seminarium naukowym z filozofii, na którym tak wiele czasu i uwagi poświęciliśmy sztuce prowadzenia sporów. Mój promotor, a zarazem uczeń wybitnego filozofa Józefa Tischnera wielokrotnie podkreślał, że właściwe modelowanie dyskusji jest nieraz ważniejsze od samej poruszanej treści. Brzmi to nieco kontrowersyjnie, ale w tej myśli istnieje głębszy sens. Bo to właśnie istota argumentów najczęściej uruchamia w nas ten zwierzęcy instynkt, chcący „zagryźć” rywala sporu. A opanowanie i przede wszystkim słuchanie siebie nawzajem pomagają nam być prawdziwymi ludźmi.

Dyskusja nie może być też publiczną „ustawką”, bo jak uczy filozofia – powinna ona być w pełni wolna. Tylko wewnętrzna wolność i swoboda wypowiedzi uczynią dyskusję tym, czym ona naprawdę jest, czyli wymianą poglądów. A my coraz częściej robimy z dyskusji teatrzyk. Do udziału w niej niejednokrotnie zapraszamy dobrze wyselekcjonowanych ludzi, którzy nie zaburzają z góry ustalonego ładu wypowiedzi. Najlepiej też zwołać dzieci i młodzież ze szkół i kazać im siedzieć, słuchać i zadawać pytania. Oczywiście, summa summarum taka impreza wypada bardzo dobrze, ale na litość Boską... Takie show jest tylko dyskusją z nazwy.

Ale zostawmy te wydarzenia organizowane przez tęgie głowy tego świata. Gdzie zatem możemy jeszcze natrafić na prawdziwą dyskusję? Ano najczęściej w prozaicznych, w żaden sposób niezaplanowanych momentach życia. Najlepiej zrobić sobie kawę, zaprosić bliskich i naszpikować się dobrą dawką humoru, bo humor wyzwala w nas wolność. A potem tylko, gadać, gadać i gadać... I nawet gdyby nie zaprowadziło nas to do żadnego konsensusu, to warto rozmawiać. Bo z rozmawianiem też mamy obecnie duże problemy. Ale to już zupełnie inna bajka. Ale o tym może w innym felietonie. Na razie tyle.

Strażacka rywalizacja w Krępnej

W sobotę 25 maja w Krępnej odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze, w których udział wzięło 12 drużyn z gminnych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Zdzieszowice.



Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel wręczył zwycięskim drużynom puchary.

W kategorii Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych chłopców zwyciężyła drużyna OSP Krępna przed drużyną OSP Rozwadza. Natomiast w grupie C – kobiety pierwsze miejsce zajęła drużyna OSP Rozwadza. Natomiast w grupie A – mężczyźni wygrała dru-

żyna OSP Jasiona a drugie miejsce zajęła drużyna OSP Żyrowa, a OSP Krępna zajęła trzecie miejsce. W grupie „Old Boy” zwyciężyła drużyna OSP Jasiona. kolejne miejsce zajęła drużyna OSP Rozwadza, natomiast trzecie miejsce zajęła drużyna OSP Januszkowice.

Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel wręczył zwycięskim drużynom puchary a także podziękował wszystkim uczestnikom zmagani oraz tym, którzy przyczynili się do zorganizowania tego rocznych zawodów.

(matt), fot. (kb)



25 maja na boisku w Krępnej odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze.

Jest pozwolenie, można składać wnioski

Wodociągi i Kanalizacja w Zdzieszowicach poinformowały, że decyzja o pozwoleniu na użytkowanie kanalizacji sanitarnej w miejscowości Jasiona stała się prawomocna. Można składać stosowne wnioski.



Wnioski o wydanie warunków technicznych przyłączenia do sieci kanalizacyjnej można pobrać na stronie internetowej zdzieszowickiego WiK-u.

Wnioski o wydanie warunków technicznych przyłączenia do sieci kanalizacyjnej można pobrać na stronie internetowej zdzieszowickiego WiK-u – www.wik-zdzieszowice.pl. W zakładce „Informacje dla odbiorców” znajdują się druki konieczne do pobrania. Sprawę związaną z użytkowaniem kanalizacji można też załatwić w siedzibie spółki na ul. Wschodniej 2 w Zdzieszowicach.

Więcej informacji można uzyskać pod nr tel.: 77 544 59 41 lub 534 710 346.

(matt)

Rowerem przez i poza gminę

Piękna pogoda i wspólnie przemierzone kilometry. W niedzielę 19 maja odbył się XVII Wiosenny Rodzinny Rajd Rowerowy zorganizowany przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Zdzieszowicach.



XVII Wiosenny Rodzinny Rajd Rowerowy odbył się w niedzielę 19 maja.

Na trasie rajdu nie zabrakło uśmiechu, dobrej energii i zaangażowania uczestników. Organizatorzy w tym roku przewidzieli dwie trasy. Krótsza – 16-kilometrowa biegła od zdzieszowickiego kąpieliska miejskiego przez Żyrową, Oleszkę, Ligotę Dolną do Zdzieszowic. Trasa dłuższa (43 km)

wiodła od zdzieszowickiego kąpieliska miejskiego przez Oleszkę, Ligotę Dolną, Siedlec, Otmice, Izbicko, Utratę do Zdzieszowic. Wydarzenie było doskonałą okazją do wspólnego spędzenia czasu, integracji, zwiedzania miejsc związanych z historią regionu oraz podziwiania pięknych krajobrazów. Rowerzyści,

którzy zdecydowali się wybrać dłuższą trasę mogli dodatkowo zwiedzić niedawno otwartą wieżę widokową w Utracie.

Organizatorzy rajdu już dziś zachęcają do wzięcia udziału w podobnych wydarzeniach, które odbędą się w przyszłości.

(matt), fot. (MGOKSiR Zdzieszowice)

Muzykowali w bibliotece

„Bo dokąd się śpiewa, jeszcze się żyje i trwa...” Mogli się o tym przekonać seniorzy z Domów Dziennego Pobytu „Jarzębina” i „Stokrotka” oraz ze świetlicy w Rozwadzie. Za nami muzyczna uczta dla ducha, która miała miejsce w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Zdzieszowicach we wtorkowe przedpołudnie 28 maja.



W Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Zdzieszowicach wystąpił zespół „Gramy z Beata”.

Przy kawie i smacznym ciastku seniorzy wysłuchali piosenek w wykonaniu zespołu „Gramy z Beata”. Piękny głos pana Mariusza oraz dźwięki gitary i skrzypiec spowodowały, że uczestnicy spotkania podchwycili nutę i przyłączyli się do śpiewania. Oprócz

znanych piosenek: „Gdybym miał gitarę”, „Zagraj mi piękny Cyganie” seniorzy wysłuchali też tych mniej znanych: „Hawaj jest piękny”, „Wtedy tylko jeszcze chcieć” czy tytułowej „Dokąd się śpiewa, jeszcze się żyje i trwa”.

Spotkanie minęło szybko, a goście biblioteki opuścili ją w bardzo dobrych nastrojach, zaznaczając, że czekają na więcej takich muzyczno-wokalnych spotkań.

(matt), fot. (MiGPK w Zdzieszowicach)

Estetyka przede wszystkim

Ulicami Raclawiczek przeszła procesja Bożego Ciała. Jak co roku parafianie przygotowali piękne ołtarze.



Ołtarze w Raclawiczkach jak co roku przygotowali parafianie.

Za nami Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, którą obchodziliśmy w miniony czwartek 30 maja. Liturgii przewodniczył ksiądz Aleksander Łakomy z Towarzystwa Chrystusowego. Nie zabrakło też licznie zgromadzonych parafian i gości, a także orkiestry dętej.

(mim), fot. czytelnik

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!

WIRTUALNE BIURO PROSPERITA

Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1

Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy?

Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!

Skontaktuj się z nami:

- tel. 797 797 929
- e-mail: info@prosperita24.eu
- www.wirtualnebiuroprosperita.pl
- fb.com/wirtualnebiurogogolin

SOŁECTWO OLESZKA ZAPRASZA NA

FESTYN RODZINNY

PLAC REKREACYJNY PRZY KAPLICZCE

GODZ. 16:00

08.06.2024

3 WOKALE

PRZEWODNICZĄCA KAROLINA IRELA

W PROGRAMIE

- MSZA ŚWIĘTA W KAPLICY GODZ. 16:00
- WYSTĘPY LOKALNEJ MŁODZIEŻY
- MAZUREKI
- OTWARCIE GRY TERENOWEJ "OLESZKA DZWIĘKAMI POZNANA" GODZ. 18:00
- WYSTĘP ZESPOŁU "3 WOKALE" GODZ. 19:30
- ZABAWA TANECZNA Z DJ GODZ. 20:00
- STANOWISKO KGW "MELODIA SMAKU"
- GRILL & BAR
- DMUCHANCE
- FOODTRUCK
- ANIMATOR DLA DZIECI

WWW.OLESZKA.EU FB/SolectwoOleszka

POWIAT KRAPKOWICKI

WIOSNA

melodia smaku

BORNIT

MIX

WIOSNA

SWEET MIX

VUSA

TYGODNIK Krapkowicki

Uczestnictwo w wydarzeniu jest równoznaczne ze zgodą na wykorzystanie wizerunku w celach promocyjnych.

Zmarł ksiądz Kazimierz Balak

Zmarł emerytowany proboszcz parafii bł. Czesława w Góraždżach ks. Kazimierz Balak. Jako kapłan posługiwał przez 47 lat.

Ks. Kazimierz Balak urodził się 17 lipca 1951 roku w Wichowie jako jedyny syn Karola i Karoliny zd. Kogut. Szkołę podstawową ukończył w 1965 roku i kontynuował naukę w Technikum Chemicznym w Sławieicach, gdzie uzyskał w 1970 roku świadectwo dojrzałości. Po maturze podjął pracę zawodową m.in. w cukrowni w Lewinie Brzeskim. W 1971 roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego w Nysie. Świecenia kapłańskie przyjął 8 maja 1977 roku z rąk biskupa Wacława Wyciska w Opolu. Pierwszą placówką, na którą został skierowany jako duszpasterz była parafia Trójcy Świętej w Bogacicy. Posługiwał tam przez 3 lata. Następnie rozpoczął roczny kurs języka francuskiego w Brukseli. W 1981 roku wyjechał na misje do diecezji Sokodé w Togo. Z początku posługiwał tam jako wikary w parafii Koumea. A w latach 1983-1996 był proboszczem i fundatorem parafii pw. Chrystusa Króla w Pya, gdzie z jego inicjatywy wzniesiono kościół pw. Chrystusa



Ks. Kazimierz Balak jako kapłan posługiwał przez 47 lat.

Króla. Po powrocie do diecezji opolskiej w 1996 roku, został mianowany proboszczem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Pokoju, gdzie duszpasterzował do 2010 roku. Następnie przez 10 lat był proboszczem parafii bł. Czesława w Góraždżach. W 2020 roku przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Diecezjalnym Domu Księży Emerytów w Opolu. Ks. Kazimierz Balak zmarł 31 maja. Msza święta pogrzebowa w jego intencji odprawiona zostanie w sobotę 8 czerwca o 11.00 w kościele bł. Czesława w Góraždżach.

(matt), fot. parafia bł. Czesława w Góraždżach

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy

Helena Wiesza
z Łowkowie
ur. 21.05.2024 r
cóрка Joanny i Piotra
waga 3420 g, wzrost 56 cm

Małgorzata Fryziel
z Gogolina
ur. 21.05.2024 r
cóрка Sabiny i Łukasza
waga 3585 g, wzrost 55 cm

Jasmina Szemberg
z Rudziczki
ur. 19.05.2024 r
cóрка Oliwii i Patryka
waga 3455 g, wzrost 55 cm

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3nkt.

Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

Co to właściwie Obszar Natura 2000?

Cudze chwalicie, swego nie znacie... Tak można określić piękno przyrody powiatu krapkowickiego. Powiat krapkowicki to niezwykle cenna przyrodniczo kraina, dlatego z jej atrakcjami warto się zapoznać. 21 maja obchodziliśmy Europejski Dzień Obszarów Natura 2000, których również nie brakuje w powiecie krapkowickim. Czym właściwie są te obszary? W jakim celu zostają tworzone?

Czym są Obszary Natura 2000?

Obszar Natura 2000 to forma ochrony przyrody, która została wprowadzona w Polsce w 2004 roku. W całej Polsce mamy około tysiąca Obszarów Natura 2000. Pełna nazwa tej formy ochrony przyrody brzmi: "Europejska sieć ekologiczna specjalnych obszarów ochrony Natura 2000". Sieć tę tworzą poszczególne obszary Natura 2000 zgodnie z naukowymi kryteriami zapisanymi w dyrektywie Rady Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej z 1992 roku o ochronie siedlisk naturalnych oraz dzikiej fauny i flory w Europie. Obszary Natura 2000 są to cenne przyrodniczo obszary stanowiące ostoję dla rzadkich gatunków roślin i zwierząt, a także wyjątkowych siedlisk przyrodniczych, mających znaczenie dla ochrony wartości przyrodniczych całej Europy, czyli tzw. różnorodności biologicznej. Dzięki powstaniu i rozrastaniu się sieci Obszarów Natura 2000 możliwy jest monitoring stanu siedlisk przyrodniczych,

siedlisk przyrodniczych, a także dzikiej fauny i flory.

Kamień Śląski

To niezwykle cenny przyrodniczo Obszar Natura 2000. Jest to obszar typu siedliskowego i obejmuje murawy kserotermiczne, ciepłolubne murawy oraz łąki świeże, na których występują, związane z tymi siedliskami, storczyki. Zagrożeniem dla muraw kserotermicznych w naszym kraju jest ich zarastanie, czyli sukcesja. Powoduje to wyparcie roślin zielnych przez krzewy, a z czasem i drzewa. Na tym terenie stosuje się tzw. ochronę czynną mającą na celu uniemożliwienie ich zarastania przez większe rośliny. Działanie to często obejmuje koszenie, wycinanie, plewienie lub nawet wykorzystywanie wypasu zwierząt gospodarskich np. owiec lub kóz. Oprócz wyjątkowych gatunków roślin na tym obszarze, w drugiej połowie XX wieku w Kamieniu Śląskim żyła spora populacja susła moręgowanego licząca nawet kilka tysięcy osobników. Niestety w wyniku działalności człowieka



Łęg Zdieszowicki.

jest odtworzenie populacji susła na tym obszarze w postaci reintrodukcji, czyli ponownego wprowadzenia gatunku na jego dawne obszary. Oprócz susła moręgowanego w Kamieniu Śląskim znajdziemy inne cenne gatunki zwierząt, w tym znajdujące się w dyrektywie ptasiej ważne gatunki ptaków. Warto tu wymienić tak zwane gatunki priorytetowe takie jak błotniak stawowy, bocian biały, derkacz, gąsior, kania czarna, lerka, ortolan oraz świergotek polny. Oprócz tego, na tym obszarze występują cenne gatunki bezkręgowców, jak na przykład motyl czerwony czy nieparek.

Łęg Zdieszowicki

Zarówno powiat krapkowicki, jak i duża część województwa opolskiego są miejscami o ogromnym znaczeniu dla przyrody oraz dla całej Wspólnoty Europejskiej. W dobie regulacji rzek w naszym kraju coraz rzadsze są tzw. starorzecza, czyli naturalne i stare koryta drzew, które w wyniku odcięcia stały się jeziorami. Starorzecza są niezwykle ważnymi dla środowiska przyrodniczego obiektami o wyjątkowych cechach, skupiających cenne, a często również rzadkie i zagrożone gatunki. Taki właśnie jest Łęg Zdieszowicki, objęty ochroną w ramach sieci Natura 2000 i należący do specjalnego obszaru ochrony siedlisk. Łęg Zdieszowicki stanowi teren zalewowy Odry i porastany jest przez las łęgowy. Lasy łęgowe to coraz rzadsze na świecie lasy. Występują na obszarach mokrych i wilgotnych. Charakterystyczne dla nich jest ich okresowe zalewanie. Lasy łęgowe porównywane są do lasów równinowych, ze względu na bogactwo przyrodnicze i ich znaczenie dla przyszłości planety. Łęg Zdieszowicki w 75% porastany jest przez

wa. Te wspaniałe chrząszcze związane są ze starodrzewiem i są wrażliwe na antropopresję, czyli działalność człowieka wywierającą wpływ na środowisko przyrodnicze. Oprócz chrząszczy występują tutaj także związane z wodą gatunki kręgowców: kumak nizinny, traszka grzebieniasta oraz wydra, a także nietoperze, takie jak nocek duży.

Żywocickie Łęgi

Chociaż nie raz wspominaliśmy już o Żywocickich Łęgach na łamach naszego „Tygodnika Krapkowickiego”, to warto przypomnieć sobie ten wyjątkowy teren, ze względu na zbliżający się sezon urlopowy i wakacyjny. Żywocickie Łęgi, tak jak Łęg Zdieszowicki, to znakomite miejsce dające wytchnienie podczas upałów. Warto zatem udać się na wycieczkę mając na uwadze znaczenie lasów łęgowych dla przyszłości naszej lokalnej przyrody. Łęgi Żywocickie obejmują starorzecza, naturalne zbiorniki wodne, różne typy

lasów łęgowych: od łągi wierzbowej, topolowej, aż do łągi olszowej i topolowej. Oprócz ważnych gatunków drzew, Żywocickie Łęgi to obszar bogaty faunistycznie, w którym występuje aż 40 gatunków chrząszczy z rodziny kózkowatych, z czego 25 stanowią gatunki związane z dębem. Niektóre gatunki takie jak bierka lipowa oraz dłużyńka dwukropkowa to gatunki związane wyłącznie z takimi siedliskami, dlatego tak ważna jest ich ochrona. Spośród cennych przyrodniczo zwierząt podziwiać możemy także m.in. żerującego na derzeniu łuczniaka korzeniowca, związaną z dębami oraz głogami kruszynkę dębową oraz kruszynkę złotawą. Ciekawym gatunkiem rzadkiego chrząszcza o niespotykanym umaszczeniu jest występujący na tym obszarze ciuch wzorzysty (barwny).

(ak), fot. przyrodaska.pl, wikipedia.org



Jelonek rogacz - samiec.

siedlisk cennych gatunków roślin i zwiększenie skuteczności działań ochronnych. Najważniejszymi celami tworzenia sieci Obszarów Natura 2000 są przede wszystkim powstrzymanie wymierania gatunków oraz ochrona bioróżnorodności na obszarze Unii Europejskiej. Wyróżnić możemy dwa rodzaje Obszarów Natura 2000: obszary siedliskowe oraz obszary ochrony praków. Podstawą do ich tworzenia są zapisy dwóch Dyrektyw Unii Europejskiej tzw. dyrektywa ptasia – chroniąca dziko żyjące ptaki oraz dyrektywa siedliskowa – regulująca aspekty dotyczące ochrony

gatunek ten został niemalże wytępiony. Susł moręgowany to gatunek z rodziny wiewiórkowatych, należący do plemienia świstaków. Gatunek ten żyje w koloniach i jak na wiewiórkowate przystało przez większość roku przygotowuje się do przetrwania zimy we własnych norach. Najważniejszą częścią życia susła, z którą i my możemy się utożsamiać, jest jego rodzina. Rodziny susła łączą się w kolonie. Pomimo uznania susła za gatunek zanikły, w Kamieniu Śląskim żyje populacja susła moręgowanego licząca około 700 osobników. Obecnie prowadzi się monitoring tego gatunku oraz możliwe

Pomóż pszczołom - zaproś je do swojego ogrodu!

Bądź po stronie natury!



Pszczoły i inne owady zapylające odgrywają kluczową rolę w naszym ekosystemie. Około 80% roślin uprawnych wymaga zapylania, by mogło owocować. Co trzecia łyżka jedzenia, które spożywamy, zależy od procesu zapylania. Gdyby owady zapylające zniknęły, dla świata oznaczałoby to katastrofę ekologiczną i dodatkowo załamałaby się produkcja żywności.

Jak zadbać o pszczoły i inne owady zapylające?

- posadź jak najwięcej roślin miododajnych,
- zapewnij owadom rośliny kwitnące w zróżnicowanym czasie,
- udostępni fragment dzikiej łąki,
- zadbać o swobodny dostęp do wody (np. poidelko, niewielka fontanna lub oczko wodne),
- ograniczyć używanie chemicznych środków owadobójczych,
- stwórz pszczołom schronienie (np. domki z pustych, suchych łodyg roślin, trzciny, poukładane belki z martwego drewna itp.),
- nie zachowuj się agresywnie wobec owadów i nie zabijaj pszczoł.

„Kiedy pszczoła zniknie z powierzchni Ziemi, człowiekowi pozostaną już tylko cztery lata życia. Skoro nie będzie pszczoł, nie będzie też zapylania. Zabraknie więc roślin, potem zwierząt, wreszcie przyjdzie kolej na człowieka” Karol Darwin



Bądź po stronie natury! Działaj dla pszczoł!



Partner:



Patronat medialny:



Zadanie współfinansowane z budżetu powiatu krapkowickiego.

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Z dziejów otmęckiego sportu

Kibice z Otmętu na przestrzeni lat mogli pasjonować się rozgrywkami w wielu dyscyplinach. Na najwyższym poziomie rywalizowały piłkarki ręczne, uwagę przyciągała jednak również piłka nożna, tenis stołowy, szachy, siatkówka, a nawet boks. Spójrzmy wstecz i zobaczmy, czym w maju 1974, oraz 1964 roku pasjonowali się miejscowi entuzjaści sportu.

60 lat temu

Piłkarze Otmętu Krapkowice rozegrali trzy udane spotkania na boiskach Ligi Okręgowej. Najpierw na naszym stadionie zagościli zawodnicy KS Nysa. Mimo, że przez większość spotkania nie padły gole, stało ono na wysokim poziomie. Składne akcje obu stron dostarczyły sporo rozrywki kibicom. Na koniec szczęście uśmiechnęło się do gospodarzy. Doda przytomnym podaniem obsłużył Kollka, który bez trudu pokonał bramkarza rywali i ustalił końcowy wynik spotkania na 1:0.

Pierwsza połowa kolejnego meczu w Głubczycach była zaprzeczeniem rywalizacji z Nysą. Po obu stronach panował chaos. Brak składnej gry sprawił, że żadna z ekip nie wypracowała sobie dobrej okazji. Sytuacja zmieniła się po przerwie, kiedy z animuszem do natarcia ruszyli zawodnicy Otmętu. Dobre okazje do zdobycia bramki mieli Żak, Barteczko i Szulc. Bramkarz Polonii Głubczyce miał jednak swój dzień i nie dał się zaskoczyć. Mecz zakończył się nieco rozczarującym wynikiem 0:0.

Chaotyczna była wizyta Budowlanych Strzelce na otmęckim stadionie. Na nierównej nawierzchni obie ekipy grały bardzo niedokładnie, ogólnie mecz stał na słabym poziomie. Ostatecznie i tym razem szczęście uśmiechnęło się do gospodarzy.



Obok tradycyjnych rozgrywek w Otmęcie rozwijała się także popularność brydża sportowego. Sekcja działała w ramach klubu FKS Otmęt, organizowano także szereg turniejów indywidualnych. Na fotografiach przewodniczący rady zakładowej Kokociński wręcza nagrody rzeczowe zwycięzcom takich rozgrywek. Zdjęcia opublikowane na łamach „Echa Otmętu” w numerze 9/1974.

Matyszek przymierzył dokładnie z rzutu wolnego, umożliwiając odniesienie skromnego zwycięstwa 1:0. Dzięki tym trzem spotkaniom bez straty bramki piłkarze Otmętu przełamali kiepską passę i zadomowili się w czołówce ligi.

50 lat temu

Piłkarki ręczne Otmętu Krapkowice zaczęły miesiąc z przytupem. Z okazji Dnia Włókniarza i Święta Pracy w Hali Widowiskowo-Sportowej wystąpiły w turnieju z udziałem Startu Opole, Budowlanych Strzelce oraz TJ Gumarne Puchov z ligi czechosłowackiej. W pierwszej kolejce nasze zawodniczki podjęły Budowlanych Strzelce, zwyciężając bez trudu 28:20. Start Opole z kolei pokonał TJ Gumarne Puchov 23:11. W drugiej kolejce spotkali się zwycięzcy i przegrani pierwszych meczów. Otmęt zagrał perfekcyjne spotkanie, odprawiając Start

22:9, a Budowlani spokojnie wygrali z Puchovem 24:17. Nieco emocji przyniósł dopiero trzeci mecz. Nasze zawodniczki, pewne już końcowego tryumfu, zagrały nieco luźniej. I tak starczyło to do zwycięstwa 24:22. W bezpośredniej rywalizacji o drugie miejsce Start pokonał Budowlanych 19:15.

Najwięcej bramek dla Otmętu strzeliła Wanda Chilicka (23), a następnie Janina Jaśkowiec (12), Sonia Duda (10), Bogusława Piętuch (6), Krystyna Malkusz i Małgorzata Derszniak (po 5), Genowefa Kałuża i Danuta Florczyk (po 4), Alicja Sosna (3) oraz Danuta Pałubska (2).

Ostateczna kolejność w turnieju:

1. Otmęt Krapkowice 6 p. 74:51
2. Start Opole 4 p. 51:48

3. Budowlani Strzelce 2 p. 59:64

4. TJ Gumarne Puchov 0 p. 50:71

Po turnieju pierwszomajowym piłkarki Otmętu rozegrały ostatnie dwumecze w ramach rozgrywek pierwszej ligi. Najpierw do Otmętu zawitał zespół lidera, Ruch Chorzów, który już zapewnił sobie mistrzostwo Polski w sezonie 1973/74. Nasze zawodniczki bardzo ambitnie przystąpiły do rywalizacji ze świeżo upieczonymi mistrzyniami. W pierwszym meczu do przerwy prowadziły 9:6, a w drugiej połowie już 12:7. Potem puściły jednak nerwy – Janina Jaśkowiec zmarnowała dwa rzuty karne, a Danuta Florczyk jeden. W ostatniej minucie Ruch wyszarpał remis 14:14. Koncentracji nie zabrakło za to w rewanżowym spotkaniu. Bezbłędnie zagrała między

innymi bramkarka Otmętu Franciszka Nowak, a nasz zespół prowadził od początku do końca, zwyciężając 21:15.

Na zakończenie sezonu przyszedł czas na wyjazd do Wrocławia. Tamtejszy AZS był wiceliderem ligi, pewnym srebrnych medali. Znowu można było się więc spodziewać ciężkiej przeprawy, co potwierdziło się już w pierwszym spotkaniu. AZS kontrolował od początku do końca przebieg wydarzeń, prowadząc do przerwy 18:6, i wygrywając ostatecznie wysoko 29:14. Na powtórkę zanosilo się w rewanżu, w 16. minucie AZS prowadził już 9:2. Zawodniczki Otmętu wykazały się jednak niesamowitą wolą walki, wyszarpując zwycięstwo 16:15 i odnosząc prestiżowy sukces na koniec sezonu.

Najwięcej bramek dla Otmętu strzeliła Barbara Klose-Jeż (23), a następnie

Wanda Chilicka (17), Sonia Duda (12), Janina Jaśkowiec (6), Danuta Florczyk (3), Genowefa Kałuża (2), oraz Małgorzata Derszniak, Bogusława Piętuch (1) i Danuta Pałubska (po 1).

Końcowa tabela mistrzostw Polski:

1. Ruch Chorzów 62 p.
2. AZS Wrocław 50 p.
3. OTMĘT KRAPKOWICE 43 p.
4. AKS Chorzów 37 p.
5. Sośnica Gliwice 35 p.
6. Skra Warszawa 32 p.
7. MKS MDK Tarnów 30 p.
8. Pogoń Szczecin 26 p.
9. Start Gdańsk 26 p.
10. Cracovia Kraków 19 p.

Kolejny słaby mecz rozegrali piłkarze Otmętu. W domowym spotkaniu ze Stalą Zawadzkie zegrali bardzo anemicznie, przez długi czas wyglądając na zadowolonych z bezbramkowego remisu. Słabego obrazu gry nie zmieniło kilka pojedynczych okazji, niewykorzystanych w pierwszej godzinie meczu. Taka postawa zemściła się, kiedy po czerwonej kartce boisko opuścił Gabor. Grający w dziesiątkę Otmęt znalazł się w defensywie, a z minuty na minutę uwidaczniały się problemy kondycyjne. Goście wykorzystali to w 70. minucie, zdobywając jedyną bramkę meczu.

Lukasz Malkusz

Migawki z dawnego Otmętu



Przed dziesięcioleciami uprawialiśmy sport nie tylko wyczynowo i w duchu ligowej rywalizacji. Często chodziło po prostu o rekreację i dobrą zabawę. Na fotografii sprzed 70 lat młodzież gra w siatkówkę przed przykładowym Domem Kultury. Może ktoś rozpozna siebie albo swoich bliskich? Zdjęcie opublikowane na łamach „Echa Otmętu” w numerze 3/1954.



Podczas pochodu pierwszomajowego przed 60 laty grupa członków sekcji modelarskiej Ligi Obrony Kraju z Otmętu prezentuje modele szybowców i samolotów. Zdjęcie opublikowane na łamach „Echa Otmętu” w numerze 8/1964.



Członkowie Związku Młodzieży Socjalistycznej z Otmętu podczas wiosennej wycieczki przed 50 laty. Zdjęcie opublikowane na łamach „Echa Otmętu” w numerze 7/1974.

**Krapkowice,
Moniuszki 1
do wynajęcia**
lokal użytkowy 58,47 m²
tel. 774 460 589

TRANS-HOL
ASSISTANCE
Pomoc drogowa,
transport maszyn
605 041 902
601 486 314

INVESTDOM
nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **NOWA INWESTYCJA! DĘBOWA PARK W GOGOLINIE,** Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Mieszkania od 41 m² do 74 m², miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzypiętrowy, na parterze lokale usługowe. **BUDOWA ROZPOCZĘTA!** Więcej informacji na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858.

• **ODRZAŃSKIE TARASY,** Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę, mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. **BUDOWA ZAKOŃCZONA!** KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! Więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **APARTAMENTY NA ZUCHÓW** w Zdzeszowicach, atrakcyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 61 m² do 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie II kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857

858, 666 312 818.

• **OSIEDLE DĘBOWE-ZA-BUDOWA SZEREGOWA** III ETAP w Gogolinie, domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136,88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

MIESZKANIA:

• **Krapkowice-Otmęt, ODRZAŃSKIE TARASY,** 69 m², 3pkł, III piętro, balkon, piwnica, winda, garaż podziemny 2.900 zł + czynsz + prąd, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858.

• **Krapkowice, 56 m², 3pkł,** parter, piwnica, 229 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• **Krapkowice, 54 m², 3pkł,** IV piętro, balkon, piwnica 275 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)

• **Krapkowice, 57 m², 3pkł,** IV piętro, balkon, piwnica, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14826)

• **Zdzeszowice, 65 m²,** 3pkł, II piętro, balkon, piwnica 350 000 zł, więcej na

www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15580)

• **Dobra, 140 m², 3pkł,** połowa domu, miejsca postojowe, ogródek, 459 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14970)

• **OKAZAJ! Krapkowice- GREEN HOUSE,** 87 m², 3pkł, II piętro, dwa balkony, winda, wysoki standard, 520 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15166)

DOMY:

• **Kujawy, dom wolno stojący,** 150 m², działka 13 a, generalny remont, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15119)

• **Góra Św. Anny, dom jednorodzinny,** 170 m², działka 1,6 a, do zamieszkania, 520 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15297)

• **Gogolin-Osiedle Dębowe, szeregówka,** 136,88 m², działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• **Krapkowice, dom wolno stojący,** 240 m², działka 7,4 a, stan dobry, 650 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15110)

• **Krapkowice-Otmęt, dom wolno stojący,** 138 m², działka 13 a, stan b.dobry, 690 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13986)

• **Kórnic, jednorodzinny,** 220m², działka 22,35 a, podwyższony standard, pomieszczenia dodatkowe, altana grillowa, 699 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15091)

• **Żyrowa, granica parku krajobrazowego Góry**

Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pkł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana, działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI:

• **Rozwadza, budowlana,** 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia arealu, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• **Gogolin, budowlana,** 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• **Krapkowice, budowlana,** 8,3 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• **Odraw, budowlana,** 11,51 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14921)

• **Stebłów, budowlana,** 7,32 a, media w granicy, możliwość powiększenia arealu, 131 760 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15067)

• **Gogolin, budowlana,** 11 a, media w granicy, 269 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• **Pietna, budowlana-usługowa,** 1,02 ha, media w granicy, 600 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

• **Gogolin, teren przemysłowo-usługowy** 2ha, media w granicy, 1 000 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (4856)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

- wejdź na stronę**
www.tygodnik-krapkowicki.pl
- wybierz opcję OGŁOSZENIA**
z list wyboru/formularza
- dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
USŁUGI BUDOWLANE
Muc Marcin **Kosorowice**
tel. 601 424 051 **ul. Borowa 18**

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

Biuro Senatorskie
Beniamin Godyla
— Senator RP —
Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:
• **OLEŚNO** tel. 663 324 555
• **KĘDZIERZYN-KOŹŁE** tel. 519 832 090
www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej
Rynek 21, Krapkowice
tel. 504 120 772

SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY
Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

IMEX PIECHOTA
| Sp. z o.o. sp. k. |
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY
EN plus A1
PL 341
OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

Zakończenie II etapu budowy kanalizacji sanitarnej w Dańcu

Firma wodociągowo-kanalizacyjna Plada, działająca na terenie gminy Chrzastowice, informuje o zakończeniu kolejnego etapu prac związanych z budową kanalizacji sanitarnej na ul. Dębskiej Kuźni w Dańcu. Od rozpoczęcia projektu minęło już ponad siedem miesięcy, a prace postępują szybciej niż zakładano.

W sobotę, 11 maja 2024 roku, zakończono budowę kolektora grawitacyjnego G1, który został wykonany z rur kamionkowych i PVC o średnicy dn200. Łączna długość nowo wybudowanego



Budowa kanalizacji w Dańcu nabiera tempa.

kolektora wynosi ponad 2200 metrów bieżących. W ramach tego etapu projektu wykonano również 84 przyłącza do posesji znajdujących się wzdłuż ul.

Dębskiej Kuźni. Obecnie prace koncentrują się na porządkowaniu terenu i odtwarzaniu nawierzchni. Planowane zakończenie wszystkich prac



przypada na 1 czerwca 2024 roku, co oznacza, że projekt będzie ukończony pięć miesięcy przed umownym terminem zakończenia prac.

Szybkie tempo realizacji tego etapu projektu jest wynikiem zaangażowania i profesjonalizmu ekipy oraz sprawnego zarządzania pro-

jektu przez firmę Plada. Wykonanie kanalizacji sanitarnej w Dańcu to istotny krok w kierunku poprawy infrastruktury komunalnej w gminie Chrzastowice. Przyczyni się do zwiększenia komfortu życia mieszkańców oraz ochrony środowiska.

Mieszkańcy ul. Dębskiej Kuźni mogą teraz korzystać z nowoczesnej infrastruktury sanitarnej, która zapewni im lepsze warunki higieniczne i wygodę. Dzięki zakończeniu prac przed terminem, mieszkańcy mogą szybciej cieszyć się z efektów inwestycji.

(ap), fot. Plada

Kontrole wodomierzy w gminie Łubniany

W ostatnich dniach mieszkańcy gminy Łubniany mogli zauważyć nietypowe działania ze strony firmy wodociągowo-kanalizacyjnej Plada. Pracownicy firmy, wyposażeni w specjalistyczny sprzęt i słuchawki na uszach, pojawili się pod domami odbiorców, aby przeprowadzić szczegółowe kontrole wodomierzy z detekcją wycieku.

Powodem tych działań są niepokojące wzrosty шумów odnotowane przez nowoczesne wodomierze, które wskazują na potencjalne wycieki w systemie wodociągowym. Woda wyciekająca pod ciśnieniem z uszkodzonej rury generuje шум, który przenosi się jako vibracje odczuwalne na powierzchni gruntu. Dzięki zastosowaniu geofonu, urządzenia służącego do wykrywania dźwięków emitowanych przez przepływającą wodę, pracownicy firmy Plada są w



Dzięki geofonom pracownicy firmy Plada są w stanie precyzyjnie lokalizować miejsca wycieków.

stanie precyzyjnie lokalizować miejsca wycieków.

Geofon, ze swoimi czułymi mikrofonami, pozwala na wykrycie nawet najmniejszych szczelin w rurociągu. Jest to niezwykle istotne, ponieważ wczesne wykrycie i naprawa uszkodzeń mogą zapobiec poważniejszym awariom oraz stratom wody, co ma zarówno ekonomiczne, jak i ekologiczne znaczenie.

Firma Plada, dbając o jakość świadczonych usług i minimalizację strat wody, przeprowadza te kontrole w trosce o swoich odbiorców. Regularne monitorowanie stanu sieci wodociągowej pozwala na szybkie reagowanie na wszelkie nieprawidłowości, co przyczynia się do poprawy efektywności systemu oraz zapewnienia ciągłości dostaw wody.

Mieszkańcy gminy Łubniany mogą być spokojni o jakość wody dostarczanej przez firmę Plada. Profesjonalizm i nowoczesne technologie, stosowane przez firmę, gwarantują szybkie i skuteczne rozwiązywanie problemów związanych z infrastrukturą wodociągową. Dzięki takim działaniom, odbiorcy mogą liczyć na niezawodne dostawy wody oraz optymalną pracę systemu wodociągowego.

(ap), fot. Plada

Firma Plada wspiera lokalne jednostki OSP



OSP Dębnie otrzymało 2 maski do aparatów powietrznych.

Firma wodociągowo-kanalizacyjna Plada od lat angażuje się we wsparcie lokalnych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych (OSP), które pełnią kluczową rolę w sytuacjach kryzysowych. Ich niezawodna praca i poświęcenie są nieocenione dla bezpieczeństwa i poświadczenia infrastruktury krytycznej oraz mieszkańców naszych społeczności.

W ostatnim czasie firma Plada zdecydowała się wspomóc jednostkę OSP Dębnie, dostarczając im potrzebne ma-

ski do aparatów powietrznych. Prezes Łukasz Sokołowski osobiście przekazał te niezwykle ważne wyposażenie, podkreślając znaczenie współpracy między firmą a strażą pożarną.

Maski do aparatów powietrznych to niezastąpione narzędzia dla strażaków, szczególnie podczas akcji ratunkowych w warunkach utrudnionej wentylacji, takich jak pożary budynków czy zatrucia gazami. Dzięki hojności firmy Plada, jednostka OSP Dębnie może być pewna, że posiada niezbędny

sprzęt do skutecznego działania w sytuacjach awaryjnych.

Wspieranie lokalnych jednostek OSP to dla firmy Plada priorytet, ponieważ zdają sobie sprawę z kluczowej roli, jaką pełnią strażacy w naszych społecznościach. Ich poświęcenie i gotowość do działania są fundamentem bezpieczeństwa, dlatego też firma Plada stara się aktywnie wspierać ich działania, dostarczając niezbędny sprzęt oraz uczestnicząc w różnego rodzaju inicjatywach.

(ap), fot. Plada



Firma Plada regularnie monitoruje stan sieci wodociągowej.

Patron strony



Przydarzyła Ci się niespodziewana awaria? Potrzebujesz szybkiej pomocy?

Nie zwlekaj, zadzwoń! Telefon awaryjny 24/7/365

tel. +48 533 300 380

Unia spadła do A-klasy!

Nic nie dał pogrom 8-0 ekipy z Raszowej piłkarzom trenera Macieja Lisickiego. Mimo zwycięstwa Unia pożegnała się z okręgowką, bo swój mecz wygrały Chrzastowice, które z dwoma oczkami więcej na koncie zajęły miejsce dające prawo gry w barażowym dwumeczu o utrzymanie.

To był koszmarny sezon w wykonaniu krapkowickiej Unii. Po ubiegłorocznym spadku z BS IV ligi kibice w najczarniejszych snach nie spodziewali się tak słabej postawy swoich pupili szczebel niżej. Tymczasem jesienią, jeszcze pod wodzą Marka Merklina niebiesko-biali zdołali uzbierać zaledwie dziewięć punktów i na półmetku rozgrywek wyprzedzali tylko czerwoną latarnię z Jędrzychowa. Władze klubu pilnie sięgnęły więc po „strażaka” w osobie Macieja Lisickiego. „Gaszenie pożaru” nowy szkoleniowiec rozpoczął od solidnego wzmocnienia kadry. Do zespołu wrócili więc doświadczeni Bartosz Brzozowski (wznowił treningi), Piotr Sobota (Walce) i 19-letni Mateusz Wójcik (Fortuna Głogówek). Prawdziwym hitem transferowym było pozyskanie 33-letniego Tomasza Damrata, przed laty byłego gracza drugoligowych „Zdzichów”. Szatnię Unii uzupełnili jeszcze m.in.: Patryk Zagożdżon,

Mateusz Martyniuk (Pogoń Prudnik), Miłosz Moskal (Pogoń Prudnik) oraz pochodzący z karaibskiej Saint Lucia, Duncan Deneshe Zande.

Wydawało się, że z taką „paką na papierze” spadek Unii nie grozi, a wiosną zespół ten będzie się tylko piął w górę tabeli. W ligowym debiucie Lisicki na wyjeździe przegrał nieznacznie z beniaminkiem z Prószkowa (1-2), ale tydzień później wyszarpał komplet punktów z Twardawą (2-0).



Dla Natana Przybyły i jego kolegów z drużyny ten sezon był kompletnym fiaskiem.

tów z innym spadkowiczem z Graczy (2-1). Niestety, krapkowiczanie nie poszli za ciosem i przegrali później 0-1 w Twardawie. Domo-

we zwycięstwo 3-1 nad Głucholazami i pogrom w delegacji Jędrzychowa (10-1) tchnął w drużynę nadzieję. Po 20 kolejkach spotkań Unici wskoczyli na czwartą lokatę od końca ze stratą czterech oczek do zajmujących barażowe miejsce Goświnowice.

Kluczowym, jak się później okazało, był mecz kolejki numer 24 w Chrzastowicach. Gospodarze wygrali go 3-1 w tabeli przeskakując Unię, mając

przy tym korzystny bilans bezpośrednich spotkań (takim samym wynikiem 1.FC Chronstau wygrał w Krapkowicach – przyp.



Duncan nie pomógł w utrzymaniu okręgowki dla Krapkowic.

red.). Od tego momentu chrzastowiczanie wygrali jeszcze cztery z sześciu spotkań, a że naszemu zespołowi sztuka ta udała się tylko trzykrotnie, na finiszu ligi to Unia znalazła się „pod kreską” oznaczającą degradację do klasy A. Owa „kreska” przesunęła się o jedno miejsce wyżej niż przewidyje regulamin rozgrywek, wskutek spadku z III ligi Starowic i pociągnięcia za tym „piętro niżej”, oprócz najsłabszego w IV lidze Prudnika, dodatkowo też Gogolina.

KLASA OKRĘGOWA – GRUPA II

30.KOLEJKA:

UNIA KRAPKOWICE - RASZOWA 8:0
RACŁAWICZKI - UNION UJAZD 8:0
GOŚWINOWICE - POLONIA PRÓSZKÓW PRZYSIECZ 2:4
CZARNI OTMUCHÓW - SKALNIK GRACZE 6:2
ORZEŁ ŻLINICE - KS TWARDAWA 2:1

1.FC CHRONSTAU CHRZĄSTOWICE - GKS GŁUCHOŁAZY 1:0
POLONIA GŁUBCZYCE - JĘDRZYCHÓW 7:1
ORZEŁ BRANICE - CHEMIK K-KOŹLE 3:1
TABELA KOŃCOWA SEZONU 2023/2024

1. POLONIA GŁUBCZYCE	30	77	121:53
2. CZARNI OTMUCHÓW	30	68	98:38
3. ORZEŁ ŻLINICE	30	63	96:55
4. GKS GŁUCHOŁAZY	30	58	59:42
5. CHEMIK K-KOŹLE	30	50	75:49
6. POLONIA PRÓSZKÓW	30	45	67:54
7. ORZEŁ BRANICE	30	44	72:65
8. RACŁAWICZKI	30	42	62:50
9. TWARDAWA	30	41	48:52
10. SKALNIK GRACZE	30	40	80:66
11. UNION UJAZD	30	39	69:71
12. 1.FC CHRONSTAU	30	34	54:73
13. UNIA KRAPKOWICE	30	32	62:71
14. GOŚWINOWICE	30	28	63:91
15. RASZOWA	30	21	46:102
16. JĘDRZYCHÓW	30	9	18:158

Polonia Głubczyce – bezpośredni awans do IV ligi

Czarni Otmuchów – udział w barażach o awans do IV ligi

1.FC Chronstau Chrzastowice – udział w barażach o utrzymanie w klasie okręgowej

Unia Krapkowice, Goświnowice, Raszowa, Jędrzychów – bezpośredni spadek do klasy A

(raul)

Nieskuteczni

Rezerwy LZS-u Walce po dogrywce przegrały finałowe starcie Terytorialnego Pucharu Polski z Naprzodem Jemielnica. W regulaminowym czasie padł remis 1-1, lecz w dodatkowych dwóch kwadransach gry skuteczniejsi byli goście, którzy wygrali ostatecznie 3-1.

Obie ekipy dzieli jedna klasa rozgrywkowa, ale na murawie nie było tego widać. W drodze do finału waleccy piłkarze sensacyjnie „odprawili z kwitkiem”



Rezerwy Walec dotrzymywały kroku wyżej notowanemu rywalowi przez 90. minut.

rewelację A-klasowych zmagani w grupie 6 – Victorii Żyrowa oraz ligowego rywala z „serie B” – wicelidera grupy 7 z Obrowca. W tych potyczkach kompania trenera Leszka Juszczaka

pokazała, że potrafi stawić czoła wyżej notowanym ekipom i tak też było w pojedynku z Naprzodem. W premierowej odsłonie lepsze wrażenie sprawiali

w obu przypadkach kończyło się na niczym. Kilka razy z dystansu golkipera przyjezdnych próbował zaskoczyć Piotr Stoklossa, lecz albo pudłował, albo obrońcy rywala w porę zdołali blokować jego strzały. Gdy wydawało się, że trafienie dla walczan jest tylko kwestią czasu, dosyć nieoczekiwanie, za sprawą Kevina Kawy prowadzenie w 34.minucie objęli jemielniczanie. – Jak możemy stracić gola po takim „kartoflu”! – pieklił się na ławce gospodarzy, trener walczan.

Po zmianie stron jego drużyna rzuciła się do odrabiania strat, ale przez długi czas „walała głową w mur”. W 60.minucie po strzale Schindzielorza kapitalną interwencją popisał się bramkarz Naprzodu, Jakub Szłapa ekspedując jednocześnie na szczebel wojewódzki tych rozgrywek edycji 2025/2026.

(raul)

w „piątce” rywali się zakotłowało, a Stoklossę w ostatniej chwili uprzedził Szłapa. W 81.minucie walczenie w końcu dopięli swego. Rachunki wyrównał rezerwowy w tym spotkaniu Kewin Maicher i pojedynek niejako zaczął się od początku.

W dogrywce lider grupy 5 klasy A pokazał na co go stać i dzięki dwóm trafieniom przechylił szalę na swoją stronę. Najpierw w 102.minucie na 2-1 celnie przymierzył Krzysztof Korczak, a końcowy rezultat, na cztery minuty przed końcem zawodów ustalił Roman Woźnica. Tym samym Puchar Polski regionu 4, obejmującego powiat strzelecki i krapkowicki zgarnęli futboliści Naprzodu Jemielnica, awansując jednocześnie na szczebel wojewódzki tych rozgrywek edycji 2025/2026.



Kamil Schindzielorz (w żółtej koszulce) często niepokoił defensywę gości, ale gola zdobyć nie zdołał.

Protokół:

LZS Walce II Kromotów - Naprzód Jemielnica 1-3 p.d. (1-1, 0-1)

0-1 Kawa-34., 1-1 Maicher-81., 1-2 Korczak-102., 1-3 Woźnica-116.

Walce II Kromotów: Pollak – Kopiec, Białas, Sędzicki (106.Polak), Suchan (117.Fujarczuk), Stoklossa, Ignacy, Ziegler, F.Świecznik (65.Maicher), Zwior (50.Berlik, 82.K.Świecznik), Schindzielorz.
Trener: Leszek Juszczak.

Żółte kartki: Sędzicki, Berlik, Kopiec.

Piłka nożna – IV liga

Derby, ły i... baraże

W powiatowych derbach „Zdzichy” pokonały Walce i zakończyły sezon w BS IV lidze tuż za podium. Podopieczni trenera Łukasza Kabaszyna w barażach o utrzymanie powalczą z ekipą Czarnych Otmuchów.



W ostatniej akcji meczu „Zdzichy” zadały decydujący cios.

Walczanom w ostatniej kolejce spotkań wystarczał remis, przy założeniu że Fortuna pokona rezerwy opolskiej Odry. Drugi z warunków się spełnił, bo opolanie poległ w Głogówku ulegając gospodarzom 3-5. Niestety dla fanów waleckiej drużyny, spełnił się czarny scenariusz. Ich drużyna wypuściła bowiem bezpieczne 12.miejsce w tabeli w trzeciej minucie doliczonego czasu gry, a katem gospodarzy okazał się Szymon Grek. Spotkanie błyskawicznie „pod siebie” ustawili zdzieszowiczanie. W 4.minucie piłkę tuż za

linią pola karnego ustawił Dariusz Zapotoczny i w swoim stylu uderzył z rzutu wolnego na tyle precyzyjnie, że Amin Stitou nie był w stanie zapobiec utracie gola. Goście mieli więcej z gry, ale w 24.minucie nie popisali się w obronie i „rachunki” wyrównał Przemysław Zawadzki.

W drugiej odsłonie mecz się wyrównał. Z jednej strony groźnie strzelali Dariusz Zapotoczny i Dawid Kiliński, ale walecki golkeeper był na posterunku. Z dalekiej podróży wracali też zdzieszowiczanie. Raz

piłką minęła nawet Ksawerego Jarosińskiego, lecz żaden z graczy gospodarzy w sporym zamieszaniu nie zdołał wepchnąć jej do siatki. Świetnej asysty Patryka Paczulli nie wykorzystał też Ronaque Bakshi, który z 11 metrów źle trafił w piłkę i ta minęła prawy słupek bramki Ruchu. W końcówce, praktycznie w ostatniej akcji meczu, szalę na swoją stronę przechyliły „Zdzichy”. Z wolnego Zapotoczny trafił co prawda w mur, ale odbitej futbolówki dopadł jeszcze Valentyń Baikov dośrodkowując ją na „długi słupek”.



Po meczu zawodnicy z Walce byli zrozpaczeni.



Jak na derby przystało zawodnicy obu ekip imponowali walecznością.



Ronaque Bakshi (Walce) i Jan Cieślak (Ruch) stoczyli kilka pojedynków.

Tam osamotniony Szymon Grek dostawił tylko nogę i za chwilę mógł odbierać gratulacje za gola na wagę zwycięstwa. Po końcowym gwizdku arbitra rozpaczeni piłkarze z Walce nie ukrywali emocji. Pojawiły się nawet łzy. – Masakrycznie bolą nas okoliczności dzisiejszej porażki. Tyle walki i zaangażowania z naszej strony i na koniec dostajemy coś takiego. Wystarczyło wybić piłkę i pewnie chwilę później byłby koniec meczu. Mieliliśmy swoje sytuacje, by rozstrzygnąć mecz po swojej myśli, w tym należał nam się rzut karny za faul bramkarza „Zdzichów” na Ronim. W całym sezonie nie graliśmy tego, czego od nas oczekiwano. Ale czasami tak jest

w sporcie. Musimy się teraz zebrać po tym wszystkim i wygrać te baraże – podsumował Tymoteusz Mizielski.

Barażową batalię o „być albo nie być” w IV lidze walczenie rozpoczyna wyjazdowym meczem z Czarnymi Otmuchów. Wicemistrz grupy 2 opolskiej okręgówki w roli gospodarza ugości nasz zespół w sobotę 8 czerwca o godz. 17.00. Rewanż w Walcach odbędzie się w środę 12 czerwca o godz. 18.00. W drugiej parze Śląsk Łubniany (wicemistrz grupy 1 klasy okręgowej) zmierzy się z Domaszkowicami.

BS IV LIGA

30.KOLEJKA:

WALCE - RUCH ZDZIESZOWICE 1:2

IPRIME BOGACICA - MKS GOGOLIN 8:0

STAL BRZEG - PO-RA-WIE WIEKSZYCE 6:0

POLONIA KARŁOWICE - MAŁAPANEW OZIMEK 0:1

DOMASZKOWICE - PIOTRÓWKA 4:3

FORTUNA GŁOGÓWEK - ODRA II OPOLE 5:3

VICTORIA CHRÓŚCICE - PIAST STRZELCE OPOLSKIE 0:1

POLONIA NYSA - POGON PRUDNIK 4:0

TABELA

1. STAL BRZEG	30	73	103:23
2. MAŁAPANEW OZIMEK	30	72	80:28
3. IPRIME BOGACICA	30	69	109:34
4. RUCH ZDZIESZOWICE	30	62	84:49
5. PIAST STRZELCE OP.	30	51	61:39
6. FORTUNA GŁOGÓWEK	30	47	49:48
7. POLONIA NYSA	30	44	67:54
8. POLONIA KARŁOWICE	30	39	50:63
9. PO-RA-WIE WIEKSZYCE	30	37	51:59
10. VICTORIA CHRÓŚCICE	30	37	48:64
11. PIOTRÓWKA	30	35	49:73
12. ODRA II OPOLE	30	32	54:61
13. DOMASZKOWICE	30	32	44:79
14. WALCE	30	31	42:58
15. MKS GOGOLIN	30	18	35:76
16. POGON PRUDNIK	30	3	22:140

(raul)

Protokół:

LZS Walce - Ruch Zdzeszowice 1-2 (1-1)

0-1 Zapotoczny (wolny)-4., 1-1 Zawadzki-24., 1-2 Grek-90+3.

Walce: Stitou – Szafarczyk, Kierdał, Łątkowski, Augustyn, Surma, Piechota (19.Bakshi), Choiński, Zawadzki, Mizielski, Paczulla.
Trener: Łukasz Kabaszyn.

Ruch Zdzeszowice: Jarosiński – Sotor, Kosia-Fomba, Fedorowicz, Wilk, Podborczyński (81.Cieślak), Wróblewski, Zapotoczny, Kiliński (78.Baikov), Grek, Strzelecki.
Trener: Łukasz Wicher.

Żółte kartki: Mizielski – Strzelecki, Wróblewski, Sotor, Baikov.

Sport – zapasy

Walczyła z najlepszymi w Europie

Zuzanna Podgórska wzięła udział w Mistrzostwach Europy w zapasach kobiet do lat 15. rozgrywanych w greckim Loutraki. Zawodniczka ZKS-u Gogolin stoczyła w imprezie trzy walki zaliczając wygraną i dwie porażki.

Klubowa podopieczna trenera Krzysztofa Bartnika startowała w kategorii wagowej 50 kg, w której rywalizowało 25 zawodniczek z europejskiej czołówki. Nasza zapaśniczka rozpoczęła zawody od 1/8 finału trafiając na Andree Iordache z Rumunii. Na minutę przed zakończeniem tego

pojedynku Podgórska prowadziła 6-5, ale jej rywalka najpierw wykonała akcję za dwa punkty, by chwilę później zakończyć walkę położeniem Polki na łopatkę.

Ponieważ Iordache dotarła do finału zawodnicze ZKS-u pozostał jeszcze udział w walkach repasażowych. W pierwszej z nich

nie dała szans Florze Zerzelidi z Grecji kończąc rywalizację przez „tusz”. Niestety, w kolejnej próbie górą była Rosjanka, Vasilisa Verameichyk i to ona awansowała do ćwierćfinału. – Na Mistrzostwach Europy Zuzia zaprezentowała się naprawdę z bardzo dobrej strony zajmując ostatecznie

siódme miejsce. Trochę zabrakło jej szczęścia, ale zebrła cenne doświadczenie, które mam nadzieję zapoczątkuje na kolejnych wielkich imprezach z jej udziałem – ocenił krótko Lucjan Ziemia, trener i prezes ZKS-u Gogolin.

(raul)



Zuzanna Podgórska podczas europejskiego czempionatu w greckiej Loutrance pokazała, że ma spory potencjał. Fot. facebook



PROSTO SZYBKO BLISKO

Listwy, deski i kantówki drewniane



Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne



Profile aluminiowe



Gogolin, ul. Konopnickiej 19

tel. 661 243 004; 661 804 002;

661 013 005; 661 016 001;